Nr. 247. Sobota, 26 Października 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 października b. r. zamianować najmiłościwiej sekretarza praskiej generalnej agentury c. k. uprzyw. *Riunione Adriatica di Sicurtá*, dr. Józefa Wolfa, radcą Dworu i szefem departamentu dla ubezpieczeń prywatnych, nowo w Ministerstwie spraw wewnętrznych utworzyć się mającego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 października.

Preliminarz budżetu państwowego na rok 1896.

Przedłożony na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów Rady państwa przez Pana Ministra skarbu dr. Leona Bilińskiego preliminarz budżetu państwowego na rok 1896, zamyka się, podobnie jak to ma miejsce już od szeregu lat, dość znaczną przewyżką w dochodach. Najważniejsze punkta preliminarza budżetu, który tworzy obszerny elaborat, przedstawia się w sposób następujący:

W budżecie na r. 1896 preliminowano ogólne **zapotrzebowanie** w sumie 662 691.582 zł., ogólne **pokrycie** 662,902.808 zł., a więc pozostaje nadwyżka w sumie 211.226 zł. W ustawie finansowej na rok 1895 ustanowiono wydatki w sumie 644,481.087 zł., pokrycie 644,518.696 zł., a przeto nadwyżka wynosiła 37.609 zł. Nadwyżka więc na rok 1896 jest większa o 173.617 złr., od nadwyżki wykazanej w ustawie finansowej na rok 1895.

Przy porównywaniu jednak tych dwóch nadwyżek należy pamiętać, iż w preliminarzu na rok 1895 wstawioną była zupełnie wyjątkowa pozycya 3,000.000 zł. na bezprocentowe zaliczki i wsparcia z powodu trzęsienia ziemi w Krainie i Styryi. Jeśli dla materyalnie słusznego porównania obu budżetów, pozycyę tę, której w budżecie na rok 1896 nie jest przeciwstawioną podobna pozycya, odciągnie się od przyzwolonych na rok bieżący wydatków, natenczas okaże się, iż preliminowana na rok 1896 nadwyżka właściwie mniejszą jest o 2,826.383 zł. od nadwyżki wykazanej na rok 1895.

Mimo jednak mniej pomyślnego budżetowego położenia, może zresztą i na mocy przedłożonego preliminarza, podobnie jak w latach poprzednich, być wziętą kwota 3 milionów zł. z bieżących dochodów celem częściowego pokrycia potrzeb na umorzenie ogólnego długu państwa.

Między obecnie przedłożonym preliminarzem, a preliminarzem na rok 1895 zachodzą następujące istotne różnice:

A. Zapotrzebowanie.

Wydatki preliminowane na rok 1896 w kwocie 662,691.582 zł., są w obec przyzwolonych na rok 1895 wydatków w sumie 644,481.087 zł., wyższe o 18,210 495 zł. Należy jednak przedewszystkiem uwzględnić, iż potrzeby na „wydatki z funduszu melioracyjnego," wstawiono w preliminarz r. 1895 w sumie 966.603 zł., podczas gdy wstawienie analogicznego wydatku na r. 1896 było na razie jeszcze niemożliwem, gdyż odpowiednia cyfra — stanowiąca zresztą przemijającą pozycyę i budżetowego bilansu nienaruszająca, polega na preliminarzu wspomnianego funduszu, a ten ostatni może być ustanowionym dopiero po zakończeniu obrad sejmowych. Jeśli więc kwota 966.603 zł. zostanie wyłączoną z przyzwolonego na rok 1895 ogólnego kredytu 644,481.087 zł., natenczas na rok 1896 w porównaniu z rokiem poprzednim okaże się większy wydatek o 19,177.098 zł. Nadto w tej cyfrze zawiera się jedno plus natury czysto rachunkowej, które jest skutkiem nowego postępowania przy preliminowaniu wydatków annuitetowych na pożyczki dla przeprowadzenia pewnych inwestycyj w pojedyńczych wydziałach. Skutkiem tego podwyższenie wydatków redukuje się do wysokości 17,061.842 zł.

Z pierwszych pięciu rozdziałów preliminarza tylko rozdziały: **Rada państwa i Rada ministrów** wykazują godne uwagi różnice. „Rada państwa" wynosi 46.630, z tego przypada na ordynaryum 17.930 złr., na extra-ordynaryum 28.700 złr. — Wydatki na ordynaryum wzrosły wskutek tego, że delegacye w przyszłym roku obradować będą w Budapeszcie, wydatki zaś na extra-ordynaryum wskutek podniesienia kredytu na ozdobienie parlamentu o 45 000 złr.

W rozdziale **Rada Ministrów** wydatki wzrosły o 49.732 złr., co się tłómaczy przez wydatki na utworzenie departamentu rachunkowego w prezydyum Rady ministrów, przez podwyższenie kredytu na koszta gazet urzędowych o 10.000 złr. i na trybunał administracyjny o 40.832 złr.

Wydatki na **Sprawy wspólne** wykazują podwyższenie o 3,102 604 złr. Wobec tego jednak, że nadwyżki należytości cłowych, które w budżecie przedlitawskim stanowią pozycyę przemijającą, nie są uwzględnione, właściwe przyczynienie się Przedlitawii do wspólnych wydatków łącznie z wydatkami na wojska w Bośni i Hercegowinie wynosi 74,136.808 złr., a zatem w porównaniu z przeszłym rokiem więcej o złr. 1,817.184.

Wydatki na **Ministerstwo spraw wewnętrznych** wzrosły o 386.660 złr. W „zarządzie centralnym" wzrost wydatków tłómaczy się utworzeniem drugiego asekuracyjno technicznego departamentu (dla prywatnych ubezpieczeń), udoskonaleniem służby hydrograficznej i podwyższeniem urzędowego pauszalu Ministerstwa. Najznaczniejszy wzrost wydatków, mianowicie 312.911 złr. wykazuje tytuł: „Polityczna administracya w krajach koronnych", wskutek utworzenia 11 nowych starostw (3 w Austryi Dolnej, 1 w Salcburgu, 2 w Czechach, 2 w Morawii, 1 na Szląsku i 2 w Galicyi), wskutek pomnożenia personalu przy rozmaitych krajowych urzędach, wskutek reorganizacyi służby sanitarnej i wskutek preliminowania dodatków osobistych, z powodu dłuższego szeregu lat służby. Kredyt tytułu: „Publiczne bezpieczeństwo" wzrósł o 129.566 złr., wskutek powiększenia wiedeńskiej straży bezpieczeństwa i polepszenia dochodów wiedeńskich agentów policyi indagacyjnej. Podwyższenie wydatków na „służbę budowy dróg w krajach koronnych" tłómaczy się powiększeniem personalu. Wydatki na „budowę dróg" wzrosły o 8980 złr. Przy tytule „budowy wodne" wydatki zmniejszyły się o 301.100 złr., ponieważ kredyt na regulacyę Mołdawy wstawiony został w znacznie mniejszej kwocie.

Wydatki na **Ministerstwo obrony krajowej** wzrosły o 989.838 złr., w skutek dalszego udoskonalania obrony krajowej Wydatki na żandarmeryę wzrosły o 162.790 zł., w skutek pomnożenia personalu przy ośmiu krajowych komendach żandarmeryi.

LISTY PARYSKIE.

W październiku.

(Madagaskar. — Cośkolwiek o francuskiej administracyi wojskowej. — Beniowski. — Pierwsze nowości teatralne. — *Les Tenailles* w Komedyi francuskiej. — Wpływ dramatu północnego na autorów francuskich. — Nowa dyskusya o rozwodzie. — *La Navarraise*, opera Masseneta w Operze komicznej).

Na polu Marsowem rojno i gwarno. Strojne tłumy tańczą przy muzyce zebranych orkiestr paryskich, przysłuchują się produkcyom spiewaków i aktorów, którzy z rozkazu rządu na zaimprowizowanej scenie przez dzień cały zabawiać mają lud — a wreszcie, wydając entuzyastyczne okrzyki, gromadzą się około zwycięskiego prezydenta zwycięskiej republiki!

Tak w Paryżu obchodzą zdobycie Madagaskaru.

A tymczasem w Majundze, w Andribie, w Tananariwie, tysiące biednych, schorzałych żołnierzy francuskich kończą życie zdala od ziemi rodzinnej, wśród męczarni i niechlujstwa barbarzyńskiego, myśląc o nieszczęśliwszych jeszcze towarzyszach, którzy skonali podczas marszów, wśród miazmatów bagien, lub na okrętach rozpalonych słońcem afrykańskiem.

I podczas gdy bezmyślna tłuszcz paryska tańczy, naród francuski, ten, któremu wyrwano z ognisk rodzinnych tysiące synów, powtarza okrzyk imperatora rzymskiego:

Redde mihi legiones meas!

Zdobycie Madagaskaru, to zwycięstwo Pyrhusowe, które Francyę raczej skompromitowało aniżeli chwałą okryło. Nikt nie jest o tyle naiwnym, by ekspedycyę tę traktować na seryo, jako czyn oręża, a upajanie się pobitej Francyi taniemi zwycięstwami nad amazonkami króla Behanzina i nad żołnierzami królowej Madagaskaru wywołać może tylko uśmiech politowania lub współczucia. Zgniecenie garstki źle uzbrojonych Dahomejczyków lub Malgaszów nie dowodzi bynajmniej że armia francuska dzielniejszą dziś jest niż pruska; fakta zaś, które wystąpiły jasno dzięki ostatniej wyprawie, a które ilustrują stan francuskiej administracyi wojskowej, są wprost przygnębiające.

Wszystkie pisma francuskie, począwszy od opozycyjnych a skończywszy na organach najbardziej sprzyjających rządowi, stwierdziły jednogłośnie, że administracya wojskowa nie postąpiła we Francyi od r. 1870 ani o krok. Wyprawa do Madagaskaru projektowaną była już od lat dziesięciu, i od tego czasu najstaranniej zajmowano się nią w różnych biurach ministeryalnych. Zbadano wybornie warunki topograficzne, strategiczne, klimatyczne tego kraju, tak, że okupacyę jego można było z góry obliczyć na papierze z tą samą ścisłością, z jaką rozwiązuje się zadanie matematyczne. Nie szczędzono niczego: porobiono wkłady ogromne, by zaprodukować się przed Europą wzorową eperacyą strategiczną.

I cóż się okazało, kiedy wreszcie przystąpiono do wyprawy? Okazało się nasamprzód, ze biurokraci republikańscy stawiają wyżej rywalizacyę osobistą i departamentową, niż interes i honor państwa; wskutek rywalizacyi tej początek wyprawy wysunięto o parę miesięcy, tak że operacye wojenne odbywać się musiały w porze najgorętszej. Okazało się dalej, że marynarka francuska jest w tak nędznym stanie, iż nie ma nawet okrętów dla przewiezienia korpusu ekspedycyjnego; trzeba było pożyczyć je u Anglików Badania ex-ministra Lockroy, prezydenta komisyi parlamentarnej, wykazały niesłychaną wadliwość ustroju marynarki.

Okazało się, że mimo długoletnich prac przygotowawczych, nie pomyślano o najelementarniejszych potrzebach armii: nie miano gdzie pomieścić chorych, nie miano czem żywić zdrowych, nie miano czem transportować bagaże żołnierzów.

W parę tygodni przed zdobyciem Tananariwy, wieści z Madagaskaru, przywiezione przez chorych żołnierzy,, odesłanych do kraju, wzburzyły do głębi całą Francyę. Dowiedziano się, że w nędznych barakach, mogących pomieścić zaledwie dwustu chorych, pielęgnują sześciuset i więcej; że niektórzy z chorych od chwili, gdy wsiedli na okręt, a więc od 4 — 5 miesięcy, zmienić nie mogli ubrania ani bielizny; że sławne wozy Lefévre, na które państwo wydało 9 milionów, zupełnie się nie nadają do transportu na górzystym terenie; że wyprawa nie może postępować, gdyż z Paryża przybywają codziennie rozkazy sprzeczne — słowem, że w Madagaskarze powtarza się w miniaturze rok 1870.

Wówczas dopiero, zrozumiawszy groźne swe położenie, gabinet Ribota wziął się „ostro" do rzeczy i jął szturmować do generała Duchesne, by zajął stolicę Madagaskaru *coûte que coûte* przed zebraniem się parlamentu....

Mniejsza o parę tysięcy żołnierzy, byleby ministrowie niestracili tek swoich. Generał Duchesne zajął Tananariwę, czarna ziemia Madagaskaru połknęła nowe ofiary, ale czy teki uratowane — to jeszcze kwestya.

W samej rzeczy, czy bengalski ogień zwycięstwa może do tego stopnia zaślepić opinię publiczną, by zapomniała o popełnionych niedbalstwach, które równają się zbrodniom? Frymarczenie krwią ludzką i groszem publicznym, względy urzędów dla zręcznych przedsiębiorców, wystąpiły w sposób tak jaskrawy, że rząd zmuszony będzie ukarać winnych, lub tych, których za winnych podstawia.

Lecz i ta komedya sprawiedliwości, skoroby odegrać ją miała, nie uspokoi prawdziwych patryotów francuskich i przyjaciół Francyi. Sprawozdanie tyczące się budżetu wojny, które opracował i ogłosił Godefroy Cavaignac, wykazuje głębokie korzenie niedostatków, oświetlonych na chwilę jakby błyskawicą przez ekspedycyę do Madagaskaru.

Cavaignac krytykuje administracyę wojskową, bo pragnie zostać ministrem wojny. Zostanie nim — ale czy administracya armii francuskiej wówczas się polepszy?

*

I pomyśleć, że skoroby dyplomacya francuska była zręczniejszą, Madagaskar już od stu lat należeć mógł do Francyi, dzięki — Beniowskiemu!

Nie bez żalu Francuzi przypominają sobie dziś ostatniego z błędnych rycerzy polskich, magnata-romantyka, którego poeci bardziej cenić umieli aniżeli rządy.

Wiadomo, jak niezwykłe Beniowski przebył koleje, zanim zgłosił się w Wersalu. Zdobywszy sobie doświadczenie strategiczne jako oficer na żołdzie Austryi, następnie jako kapitan okrętów angielskich i holenderskich, Beniowski stanął w rzędzie konfederatów Barskich, i walcząc zrazu z powodzeniem, dostał się w końcu do niewoli rossyjskiej. Wysłano go do Kamczatki; okręt, którym płynął, miał już zostać pastwą burzy morskiej: Beniowski go uratował. Na wygnaniu, rozkochał w sobie córkę gubernatora rossyjskiego, i dzięki jej, zdołał uciec wraz z siedmdziesięcioma towarzyszami.

Zdobywszy korwetę rossyjską, Beniowski płynie do Japonii a następnie do Indyi. Ztamtąd jedzie do Wersalu i proponuje ks. d'Aiguillon — zdobycie Madagaskaru dla Francyi.

Ks. d'Aiguillon udziela mu wsparcia potrzebnego. Beniowski odpływa ku Madagaskarowi, zakłada stacye handlowe, buduje fortece; szczęście uśmiecha mu się na każdym kroku. Lecz równocześnie i ambicya jego rośnie: fatalista, jak każdy bohater-romantyk, chwyta się przepowiedni starej, która mu oświadczyła, że zostanie królem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Puk.

Wydatki na **Ministerstwo wyznań i oświaty** wykazują wzrost o 731.135 zł., z czego przypada na Zarząd centralny 178.348 zł., na wyznania 2.503 zł., na ustrój oświaty 550.284 zł. Wzrost wydatków przy zarządzie centralnym tłómaczy się między innemi: podwyższeniem urzędowego pauszalu Ministerstwa, zwiększonymi wydatkami na cele nadzoru nad szkołami i na statystyczną komisyę centralną, preliminowaniem subwencyi 12.000 zł. dla Towarzystwa artystów wiedeńskich, na wzięcie udziału w przyszłorocznej berlińskiej międzynarodowej wystawie sztuki, wstawieniem kredytu na roboty przygotowawcze, w celu odrestaurowania kościoła katedralnego na Wawelu w Krakowie, na wydanie dzieła o dawnym przemyśle artystycznym w Austryi, a wreszcie preliminowaniem subwencyi na wykopaliska i archeologiczne przedsięwzięcia na Wschodzie. Stosunkowo nieznaczny wzrost wydatków przy rozdziale „wyznania" tłómaczy się tem, że nowe budynki i inne urządzenia przy zakładzie kąpielowym w Krynicy na rok 1896 preliminowane są o 70.430 zł. niżej. Z budżetowego stanowiska ma to jednak tylko rachunkowe znaczenie, ponieważ wydatki na wymienione inwestycye zaspakajane będą z galicyjskich funduszów religijnych, i dlatego zmniejszeniu tych wydatków odpowiada obniżenie odpowiednich dochodów w pokryciu. Zwiększenie wydatków w ordynaryum funduszów religijnych, tłómaczy się zwiększonemi pretensyami o uzupełnienia dotacyjne dla duchownych. Zwiększenie wydatków w ustroju oświaty, rozdziela się jak następuje: Na szkoły wyższe 130.464 zł., na szkoły średnie 167.984 zł., na ustrój szkół przemysłowych 126.595 zł., na specyalne zakłady naukowe 11.000 zł., na szkoły ludowe 99.000 zł., na administracyę funduszów i na studya 12.051 zł. Przy wydatkach na szkoły wyższe i średnie zaznaczyć należy, że wydatki na budowy tych szkół pokrywane są przez podejmowanie po życzek na inwestycye w poszczególnych wydziałach; właściwy wzrost wydatków na szkoły wyższe wynosi zatem 189.000 zł., na szkoły średnie 255.384 zł. Wzrost wydatków na szkoły wyższe tłómaczy się między innymi wydatkiem na rozwój medycznego wydziału Uniwersytetu lwowskiego, utworzeniem nowych katedr w kilku Uniwersytetach i t. d. Wzrost wydatków na szkoły średnie spowodowany jest preliminowaniem całorocznych wydatków na upaństwowione z początkiem 1895/6, a względnie utworzone lub utworzyć się mające szkoły (gimnazya w Döbling i Hohenmauth, słoweńskie paralelki w gimnazyum cylejskiem, szkoła realna w Kr. Winnicach w Czechach). Nadto na zwiększenie wydatków wpłynęło systemizowanie 30 posad nauczycielskich *extra statum* i wzrost wydatków na suplentury. Przyczynę wzrostu wydatków na ustrój szkół ludowych stanowi rozwój seminaryów nauczycielskich w Pilznie, Libercu, Krośnie, Sokalu i Samborze, udzielenie zaliczki gminie Krosno na budowę gmachu dla seminaryum nauczycielskiego, wstawienie nadzwyczajnego kredytu na rozszerzenie seminaryum nauczycielskiego w Stanisławowie i t. d.

Wydatki **Ministerstwa skarbu** zmniejszyły się o 5,612.000 zł., z czego trzy miliony przypisać należy odpadnięciu z wydatków ogólnej administracyi kasowej kredytu zapomogowego dla Lublany, wstawionego na rok 1895 z powodu trzęsienia ziemi. Wydatki na „administracyę skarbową" wzrosły o 874.448 zł. Wydatki „ogólnej administracyi kasowej" zmniejszyły się także wskutek okoliczności, że na rok 1896 przewidziane jest wybijanie krajowych monet złotych waluty koronowej, tylko w wysokości 70 milionów koron (wobec 100 milionów koron w r. z.), a wybijanie koron srebrnych tylko w wysokości 12 milionów koron (wobec 15 milionów w r. z.), wybijanie zaś monet niklowych w ogóle odpada. Przy tym rozdziale znaczniejszego podwyższenia doznał tylko kredyt „na udzielanie dodatków sustentacyjnych dla urzędników państwowych najniższych czterech klas rangi i dla państwowego personalu nauczycielskiego", a mianowicie z 2,368.000 zł. na 2,516.000 zł. Kredyt na nadzwyczajne wsparcia dla innych urzędników i sług państwowych preliminowany jest tak samo jak w r. z. na 910.000 zł. W rozdziale „cło" wydatki są mniejsze o 77.760 zł. Przy „należytościach pośrednich wydatki wzrosły o 446.696 zł. Przy rozdziale „sól" wydatki wzrosły o 42.691 zł., między innemi z powodu otwarcia górniczego budynku szkolnego w Wieliczce i z powodu wierceń głębokich dla dalszego zbadania pokładów soli potasowej w Kałuszu. Wydatki przy rozdziale „Tytoń" wzrosły o 457.950 zł. między innemi z powodu zwiększonych zakupów zagranicznych tytoniów. W wydatkach na „nowe budynki" wstawiono między innemi kwotę 65.000 zł. na dobroczynne instytucye robotnicze. Wydatki na „loteryę" preliminowane są niżej o 120.000 zł.

Najwyższy wzrost wydatków wykazuje etat **Ministerstwa handlu,** wzrost ten wynosi bowiem 14,276.030 złr., z czego jednak 2,084.564 złr. przypada na etat długu państwa. Zatem właściwy wzrost wydatków wynosi 12,191.468 zł. Ponieważ jednak dochody wydziału handlu podniosły się o 13,586.140 złr., przeto bilans tego wydziału w porównaniu z rokiem przeszłym jest lepszy o 1,394 672 zł. Ina czej jednak przedstawia się bilans tego Ministerstwa ze stanowiska całego budżetu, przy uwzględnieniu zatem tych akcyj, które wprawdzie przez Ministerstwo handlu zostały zainicyowane, względnie przeprowadzone, których finansowy efekt jednak znajduje wyraz po części w etacie długu państwowego i w etacie subwencyj i dotacyj. Między innymi takimi wydatkami, które właściwie są nakładem Ministerstwa handlu, zaznaczyć należy wydatki na oprocentowanie i umorzenie obligacyj pryorytetowych upaństwowionej kolei Lwów-Czerniowce-Suczawa w kwocie 438.000 zł. Wydatki takie wynoszą 4,579.112 złr., wskutek czego etat Ministerstwa handlu w porównaniu z zeszłym rokiem przedstawia się niekorzystniej o 3,184.440 zł.

Wydatki na poczty i telegrafy zwiększyły się o 2,683.300, na pocztowe kasy oszczędności o 169.140 zł., na budowę kolei żelaznych o 2,534.000 zł., na ruch kolei żelaznych i żeglugę parową po jeziorze bodeńskim o 8,758.370 zł. Wydatki na udział Państwa w dostarczaniu kapitałów na budowę kolei prywatnych zmniejszyły się o 369.030 zł. W rubryce: „budowa kolei żelaznych" preliminowane są: na budowę kolei Halicz-Ostrów 2,186.000 (+ 886.000 zł.); na budowę kolei Podwysokie-Chodorów 2,000.000 zł. (+ 1,990.000). Preliminowany na rok 1895 milion na budowę kolei Stanisławów-Woronienka odpada obecnie. Wzrost wydatków na ruch kolei żelaznych tłómaczy się po większej części przybytkiem nowych dróg, nowosystemizowaniem personalu i t. d. W nadzwyczajnych wydatkach na ruch kolei państwowych na uwagę zasługuje wstawienie pierwszej raty w kwocie 45.000 zł. na budowę szkoły ludowej i kaplicy przy kolonii robotników kolei państwowej w Nowym Sączu, oraz trzecia rata na utworzenie drugiego toru na drodze Lwów-Złoczów w wysokości 600.000 zł.

Etat Ministerstwa rolnictwa wykazuje wprawdzie zmniejszenie się wydatków o 236.219 zł., jeżeli się jednak z preliminarza na rok 1895 odłączy przejściowe pozycye na wydatki i dochody z funduszów melioracyjnych w kwocie 966.603 zł., w takim razie właściwy wzrost wydatków w etacie rolnictwa będzie wynosił 730.000 zł. W obec wszakże lepszego stanu dochodów w tym etacie, bilans jego ogólny w porównaniu z rokiem zeszłym pogorszył się tylko o 336.942 zł. Wzrost właściwych nakładów państwowych wynosi 329.194 zł., wzrost wydatków na ustrój lasów, domen i kopalń wynosi 401.190 zł. Wydatki na nagrody wyścigowe zmniejszono z 60.000 zł. na 50.000 zł. Podwyższenie kredytu na ustrój lasów i domen tłómaczy się między innemi większymi wydatkami na zakłady przemysłowe i na eksploatacyę drzewa we wschodnio-galicyjskich lesach.

Wzrost wydatków **Ministerstwa sprawiedliwości** o 384.160 zł. spowodowany został w pierwszym rzędzie podwyższeniem „zwyczajnych wydatków na Administracyę sprawiedliwości w królestwach i krajach" o 481.000 zł. Preliminarz zapowiada mianowicie między innemi powiększenie personalu przy galicyjskich sądach. W extra-ordynaryum, „administracyi sprawiedliwości w królestwach i krajach" wydatki zmniejszyły się o 96.540 zł.

Cyfra preliminowana przy **Etacie pensyjnym** wzrosła o 418.000 zł. Wydatki rozdziału **Subwencye i dotacye** wzrosły o 39.050 zł. Etat **Długu państwowego** wykazuje wzrost o 3,828.538 zł. W rozdziale: „ogólny dług państwowy" wydatki zmniejszyły się w procentach o 19.034 zł., w umarzaniu długów o 1,856.293 zł. W rozdziale: „dług państwowy reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów" wydatki zwiększyły się w procentach o 4,926.643 zł.; w umorzeniu długów o 777.222 zł. Ogólne wydatki na umorzenie ogólnego długu państwowego wynoszą w r. 1896 cyfrę 10,632.637 zł., z czego jednak tylko kwota 7.287.179 zł. renty papierowej i srebrnej na cele umorzenia obróconą zostanie, a więc o 1,873.296 złr. mniej, niż w roku 1895. W rozdziale: „administracya długu państwowego" wydatki preliminowane są niżej o 194.856 zł.

B. Pokrycie.

Ogólna cyfra pokrycia preliminowana jest na 662,902.808 zł., a więc w stosunku do ustawy finansowej za rok 1895 wyżej o 18,334.112 zł. Po odliczeniu jednak przemijającej pozycyi na fundusz melioracyjny i wydatków annuitetowych na pożyczki inwestycyjne w poszczególnych wydziałach w sumie 2,115.256 zł., wynosi podwyższenie pokrycia 17,235.459 zł.

Pokrycie w rozdziale **Rada Ministrów** preliminowane jest wyżej o 12.800 zł. na podstawie wzrostu przychodu z dzienników urzędowych.

Preliminarz pokrycia w rozdziale **Ministerstwo spraw wewnętrznych** wzrósł o 39.655 zł. z powodu pomniejszych reform administracyjno-ekonomicznych.

Etat pokrycia **Ministerstwa wyznań i oświaty** zmniejszył się o 84.500 zł. Wynika to ztąd, że dochody w dziale „wyznania" zmniejszyły się w skutek ubytku przychodu z majątków funduszu religijnego, jakoteż w skutek pokrywania w niższej mierze wydatków na zakład kąpielowy w Krynicy z zakładowego majątku religijnego funduszu o 108.340 zł. Z drugiej strony pokrycie w dziale „oświata" podniosło się o 23.520 zł.

W etacie **Ministerstwa skarbu** ogólna cyfra dochodów podniosła się o 5,040.360 zł. w skutek preliminowanego wzrostu wpływów z podatków pośrednich i bezpośrednich. W szczególności obliczone są dochody z podatków bezpośrednich o 1.174.400 zł., z czego między innemi przypada na podatek gruntowy 200.000 zł., na domowy 188.000 zł., na zarobkowy 251.000 zł., na dochodowy 527.000 zł. Przy podatku gruntowym należy podnieść, że zniżka w roku 1894 wynikała z nieurodzajów i klęsk elementarnych, jakie nawiedziły Czechy w roku 1893; na podstawie zaś wpływów za rok 1895 można liczyć na podwyższenie dochodów w r. 1896.

Preliminarz należytości cłowych wykazuje podwyżkę w sumie 1,228.116 zł.

Ogólna cyfra wzrostu pokrycia w dziale: podatki pośrednie wynosi 6,406.334 zł., z czego 3,758.230 zł. przypada na podatki konsumcyjne. Zaznaczyć tu należy podwyżkę dochodu przy podatku od piwa o 1,060.000 zł., od cukru o 2,000.000 zł., od tytoniu o 1,309.450 zł.

Z podatków pośrednich preliminowany jest niżej dochód z loteryi o 220.000 zł., ponieważ kollektury austryackie przestały przyjmować wkładki na loterye w Buda-Peszcie, Temeszwarze i Sybinie.

Ogólna administracya kasowa wykazuje dochód mniejszy o 1,732.770 zł. Umniejszenie jest natury rachunkowej, wynika bowiem głównie z obniżenia się dochodów, pochodzących z puszczenia w obieg zdawkowej monety koronowej.

W etacie **Ministerstwa handlu** pokrycie jest w stosunku do roku 1895 wyższe o 13,586.140 zł. Wzrost ten polega na podwyższce preliminarza przy właściwym zarządzie państwowym o 184.320 zł. Dalej wynosi zwyżka w zarządzie poczt i telegrafów

---

14)

CZARODZIEJKA.

Nowela

(Ciąg dalszy).

IV.

Było południe w niedzielę i tłumy pobożnych wiernych wychodziły ze świątyni. Niebo było bez chmurki, powietrze ciepłe, upajające, — kamienie brukowe wolne od błota, świeciły czystością.

Wilhelm Krauss wracał także ze świątyni z Liną; pomimo słońca, oblewającego świąteczne stroje, fasady ceglane domów i bruk uliczny, starzec i młoda dziewczyna szli obok siebie smutni, nie zamieniając ani słowa.

Lutnista był smutny, bo najprzód syn jego nigdy nie chciał towarzyszyć im do kościoła, a następnie Lina, o której marzył, że zostanie jego synową, zawsze zręcznie, ale stanowczo zagadywała, gdy była mowa o tej kwestyi.

Będąc już o kilka kroków od swego domu, Wilhelm Krauss mocno się zdziwił, ujrzawszy syna, trzymającego osiołka za uzdę.

— Cóż ty tu robisz z tem biednem zwierzęciem? — spytał.

— Czekam na ciebie, mój ojcze — odrzekł Fryc.

— Czekasz na mnie? — w jakim zamiarze?

— W zamiarze uproszenia cię, mój ojcze, abyśmy zrobili wycieczkę na wieś w towarzystwie Liny, której ten ładny osiołek może posłużyć, jeżeliby się czuła zbyt zmęczona, idąc piechotą.

— Na prawdę, Fryc? — zawołał lutnista bardzo wzruszony — na prawdę, tyś miał tę myśl?

— Cóż w tem dziwnego, mój ojcze? Przecież doktor wyraźnie mówił, że tylko wiejskie powietrze może wrócić ci zdrowie.

Lina nic nie mówiła, ale wymownem, pełnem rozrzewnienia spojrzeniem dziękowała kuzynowi za jego poczciwe zamiary.

— No, Lino, siadaj na siodło! — zawołał Fryc — którego niema wdzięczność młodej dziewczyny napełniła radością.

— Ale, możeby wypadało zawiadomić Karlotę, zauważył Wilhelm Krauss.

— Już to uczyniłem, mój ojcze — rzekł Fryc — i zbliżając się do Liny, ujął ją w pół i podnosząc, jak piórko, umieścił ją na grzbiecie osiołka.

— A teraz w drogę! — dodał wesoło.

W dziesięć minut później pozostawili za sobą mury Rotterdamu.

Wilhelm Krauss rozpoczął wycieczkę w najlepszem usposobieniu, sercem i duszą rozradowany. Ale w miarę, jak postępowali wśród wiejskiego otoczenia, czoło jego chmurzyło się coraz bardziej, a głęboki smutek coraz więcej go opanowywał. Fryc zauważył tę zmianę i zapytał wprost ojca o przyczynę.

— To nic — odrzekł lutnista — tylko że szczególne miejsce wybrałeś na cel dzisiejszej wycieczki.

— A ty Lino, czy jesteś zdania mego ojca? — spytał Fryc kuzynki.

— Och, nie! ja znajduję, że tu prześlicznie.

— Podoba ci się jeszcze więcej, gdy będziemy dalej i mam nadzieję, że i ojcu także, założę się.

— Przegrałbyś zakład, mój chłopcze! — odrzekł starzec smutnie.

Szli jeszcze może z kwadrans, w milczeniu, każde zatopione we własnych myślach i wrażeniach, a potem Wilhelm Krauss zatrzymał się nagle i głosem zmienionym:

— Fryc, rzekł do syna, nie pójdę dalej ani jednego kroku; zatrzymajmy się tutaj.

— Proszę cię, mój ojcze, odrzekł młodzieniec, dojdźmy przynajmniej do tego miłego domku, którego ponętny i gościnny pozór jakby nas zapraszał, żebyśmy pod jego dachem spoczęli!

I Fryc ukazywał ręką rodzaj chałupki, wyglądającej rzeczywiście bardzo ponętnie i elegancko, a przytem oryginalnie. Domek przypierał do pnia ogromnego buka, którego gałęzie ocieniały dach domu, podczas gdy całe mury okryte były od góry do dołu powojami, pod którymi zupełnie prawie nikły. Róże, jaśminy, kapryfolium i bluszcz łączyły się w jedną nieprzepartą ścianę zieleni, pełną kwiatów i woni.

— Nie, nie! mówił lutnista odwracając głowę. Właśnie widok tego domu mnie zasmuca, bo tutaj spędziłem z twoją matką najpiękniejsze dni mego życia, a ręczę że pod tą piękną roślinnością, która dom tak wspaniale okrywa, nema nic prócz spróchniałych szczątków i ruiny....

— W każdym razie możemy tam wejść mój ojcze, chociażby dla tego, żeby cześć oddać przeszłości, która jak utrzymujesz była dla pełną szczęścia dla ciebie.

Byli już o kilka kroków od domku. Drzwi się otwarły właśnie i kobieta, ukazując się na progu zawołała do naszych znajomych:

— Proszę wejść; do stołu nakryte i obiad gotów, czeka na państwa.

Wilhelm Krauss o mało nie zemdlał na widok tej kobiety, którą była Karlota.

— Karlota tutaj? szepnął, czy pobodna?

— Zbliż się mój ojcze, a przekonasz się, i ty także Lino, gdyż widzę, że także nie jesteś pewną czy ta Karlota, która się wam ukazała, jest na prawdę kobietą z krwi i kości! rzekł Fryc wesoło i wszedł pierwszy.

Wilhelm Krauss i Lina poszli za nim.

Ale wszedłszy do wnętrza, więcej niż kiedykolwiek mógł sądzić, że są pod wpływem czarnoksięskiej iluzyi, bo chatka była tak samo dobrze zakonserwowana wewnątrz, jak na zewnątrz; nigdzie śladu ruiny lub opuszczenia. Wilhelm Krauss znalazł nawet, że piękniej tu było niż dawniej i bardzo niezwykle; potężny pień drzewa bukowego podtrzymywał mury domku, chroniąc go przed nawałą wiatrów i burzy; ale co było najwięcej oryginalnem, to że jedna gałąź buku, rozrosłszy się nad miarę, pusciła swe konary między źle spojone belki i dziś, tworzyła wspaniały sufit gęsty i zielony, nader malowniczo się przedstawiający. Był to jakby las w miniaturze i żeby złudzenie było zupełne, między gęstymi liśćmi znajdowały się dwa gniazdka, z których od czasu do czasu ukazywały się główki ptasząt, patrzące niespokojnemi oczkami na ludzi, którzy spokój ich mącili.

Pod tym dachem zielonym, pełnym świeżej i ożywczej woni lasów, stał stół nakryty, jak to oznajmiła Karlota, która promienna i pełna dumy, stała wyprostowana oczekując rozkazu pana aby podać obiad.

Lutnista patrzył w około, oniemiały z zadziwienia i rozrzewnienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

2,168.040 zł., w pocztowych kasach oszczędności 169 140 zł., przy budowie kolei państwowych 659.240 zł., w zarządzie kolei państwowych i żeglugi parowej 10,730.130 zł. Udział Państwa w czystym zysku kolei cesarza Ferdynanda, wciągnięty został w budżet, podobnie jak w roku 1895 w kwocie 1,300.000 zł.

Preliminarz dochodów **Ministerstwa rolnictwa** wykazuje pozornie w stosunku do roku poprzedniego zniżkę o 573.161 zł., która jednak po odliczeniu przemijającej pozycyi na fundusz melioracyjny z preliminarza za rok 1895, zamienia się na podwyżkę w dochodach o 393 442 zł Na cyfrę tę składa się przychód we właściwym zarządzie państwowym w sumie 14 235 zł., oraz przychód w zarządzie lasów, domen i przedsiębiorstw górniczych w sumie 379.207 zł.

Zmniejszenie się preliminarza pokrycia w **Ministerstwie sprawiedliwości** o 17.900 zł. wynika z mniejszego zbytu wyrobów, produkowanych w zakładach karnych.

W etacie **Długu państwowego** wstawione jest pokrycie wyższe o sumę 521 960 zł.

Zarząd długu państwowego wykazuje cyfrę pokrycia niższą o 137.260 zł. w stosunku do r. 1895.

Wywód

P. Ministra skarbu JE. dr. Bilińskiego.

(*W telegraficznem streszczeniu*).

Pan Minister skarbu dr. Leon Biliński, przedłożywszy na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych preliminarz budżetu państwowego na rok 1896 (podajemy preliminarz ten powyżej w streszczeniu Biura korespondencyjnego) objaśniał go w obszernym wywodzie. Wywód ten, który Izba przyjęła nadzwyczaj sympatycznie — streszcza depesza w sposób następujący:

Pan Minister daje przedewszystkiem cyfrowy przegląd budżetu i zaznacza, iż nie było łatwem zadaniem utrzymać rzeczywistą nadwyżkę. Nadwyżkę tę utrzymano, pomimo tego jednak obraz budżetu na rok 1896 nie przedstawia się różowo. W następnych latach i już także w roku 1897 jest do przewidzenia wiele nowych wydatków. Rząd jest obowiązany powiedzieć, jak ewentualne trudności załatwić zamierza.

Z jednorazowych wydatków należy przedewszystkiem wziąć na uwagę wydatki na cele komunikacyjne. Na kolej Halicz-Ostrów-Tarnopol potrzeba jeszcze trzy miliony, a oprócz tego trzeba przeprowadzić dwie galicyjskie koleje, wszystkie w interesie Państwa.

Na południu chodzi o połączenie Bośnii i Dalmacyi z linią Spalato. W sprawie drugiego połączenia z Tryestem istnieje kilka projektów. Na jeden z nich trzeba się będzie zdecydować. Do tego przychodzą wydatki na budowę kolei lokalnych. Suma 10 milionów nie wystarczy także na pomnożenie parku kolei państwowych.

Jeżeli się do tego doda budowle naziemne, potrzeby wielu większych miast, pomoc dla Tryestu, która nie może się tylko ograniczyć do uwolnienia od podatków, zbiorą się sumy, nie dające się pokryć z regularnych dochodów. Już teraz pokryto wiele potrzeb z funduszu inwestycyjnego. P. Minister proponowałby, aby takie fundusze stale tylko wtedy tworzono, jeśli ich wysokość będzie preliminowana i wszystkie wydatki za pomocą osobnej ustawy przyzwolone.

P. Minister skarbu roztrząsa następnie stałe wydatki, wykazując, że ogólne potrzeby Państwa wzrastają nieustannie. Dalej omawia P. Minister pozycye, obejmujące wydatki na pensye urzędników. W tym względzie sądzi P. Minister, że kwestyą najbardziej naglącą jest uregulowanie płac wdów i sierot, które są stanowczo za małe. (*Potakiwanie*). Obecnie gdy urzędnik umiera, rodzina jego byłaby pogrążona w nędzy, gdyby Najj. Pan w drodze Najwyższej łaski nie podwyższał pensyj wdowich. Przy żadnej kolei stosunki pensyjne nie są tak opłakane, jak u państwowych urzędników. Ten stan trzeba koniecznie usunąć. (*Oklaski*). Kwestyę tę należy załatwić z pewną asekuracyjną techniką, gdyż jeżeli pensye zostaną podwyższone — to nawet przypuszczając, że także urzędnicy opłacać będą pewne dodatki — nastąpi nadzwyczajne obciążenie budżetu. Co się tyczy kwestyi urzędniczej w ogólności, to Izba zajmowała się nią życzliwie już od kilku lat; dodatki sustentacyjne są nieznaczną pomocą, a zapomogi nie dają żadnej pomocy. Państwo ponosi przytem znaczne ofiary, a pożytek jest bardzo mały, ponieważ suma, przeznaczona na zapomogi, rozdrabnia się pomiędzy tak wielu urzędników, że kwota, którą otrzymuje każdy urzędnik, jest drobnostką w stosunku do rzeczywistej potrzeby. P. Minister mniema, że byłoby rzeczą pożądaną aby płacę postawić na stopniu, odpowiadającym ustawie z r. 1873 uwzględniając jednak zmienione ceny produktów. (*Oklaski*) Całe ciało urzędnicze potrzebuje poprawy losu, podobnież wszyscy słudzy urzędowi. (*Żywe oklaski*).

Pan Minister zbadał te cyfry. Są one tak wysokie, że nie można myśleć o pokryciu ich obecnymi środkami. Rząd pragnie jednak reformę płac urzędniczych doprowadzić do skutku z dniem 1 stycznia 1897 roku, tymi pieniędzmi, które Izba na ten cel uchwali. (*Oklaski*).

Omawiając opusty podatkowe i przekazywanie nadwyżek krajom koronnnym, oświadcza Minister, że 10% opustu uważa za wystarczający. Co się tyczy przekazywania pragnie P. Minister, aby nadwyżki rozdzielone były między pierwsze i następne lata, tak, aby kraje otrzymały w pierwszych latach mniej, w następnych zaś latach więcej (Dep. Kronawetter: *A Wiedeń!*) O szczegółach będziemy później mówić i nad tem czuwać, aby miasto Wiedeń nie było traktowane gorzej, niż inni opodatkowani. Ochraniać opodatkowanych jest obowiązkiem Rządu.

W sprawie podatku gruntowego pozostawia Pan Minister rozstrzygnięciu Izby, czyby nie było praktyczniej pewne plus ponad 10% przypisać do opustów. Opusty przedstawiają się zatem w następujący sposób: przy podatku zarobkowym stale 20%, przy podatku budowlanym stale 10%, przy podatku gruntowym stale 10 + X%. To X wynikło ze zniżenia podatku gruntowego, a nie głównej sumy podatkowej. Ogólny kontyngens podatku gruntowego należałoby utrzymać w dotychczasowej sumie 37½ milj.

Pan Minister prosi, aby przy obliczaniu cyfrowem nie iść za daleko. O szczegółach będzie jeszcze mówił później.

Pan Minister przedstawia następnie zmiany, jakie pragnie przeprowadzić w zakresie podatku dochodowego. Mowca oświadcza, że jeśli Izba udzieli rządowi poparcia, podatek dochodowy będzie mógł wejść w życie od 1 stycznia 1897 r. (*Oklaski*) Rząd dążyć będzie także do uczynienia możliwem, aby rolnicy płacili podatki u siebie w pewnego rodzaju kolekturach. Również zbadaną będzie kwestya, o ile gminy mogą otrzymać odszkodowanie za załatwianie spraw poruczonego zakresu działania. (*Oklaski*). Rząd postara się dalej o to, aby między organami finansowymi i gminnymi panowało porozumienie. (*Żywe oklaski*).

Omawiając niestałe podatki, zwrócił p. Minister uwagę na ujemne strony systemu premij w przemyśle cukrowym; poprzedni Minister skarbu poruszył sprawę międzynarodowego uregulowania tej kwestyi, nie jest jednak prawdopodobnem, aby to powiodło się, stoi bowiem tutaj głównie na przeszkodzie ekonomiczny egoizm państw zagranicznych. Poruszając kwestyę monopolu spirytusowego oświadczył p. Minister, że nie jest wogóle zwolennikiem monopolów. Mowca przemawia za pewnem podwyższeniem obecnie obowiązującego podatku od spirytusu, przyczem wskazuje na regalia szynkownicze na Węgrzech. Podatek giełdowy okazał się dobrym lecz wedle przekonania Rządu może być jeszcze znacznie podwyższony. (*Oklaski*). Rozumie się samo przez się — dodał p. Minister — że nie nastąpi nic takiego coby mogło być tłómaczone w duchu nieprzyjaznym dla giełdy i mogło obrotowi handlowemu zaszkodzić. Sprawa ewentualnego opodatkowania giełdy towarowej badaną jest obecnie; roztrząsaną jest także kwestya pokrycia jednej części zapotrzebowania z pomocą podwyższenia taryf na kolejach państwowych. Sprawa wspólnego Banku musi być w ten sposób załatwiona, aby z jednej strony utrzymaną została jednolitość zarządu, z drugiej nienaruszone w niczem zgoła prawa przyznane Węgrom ugodą z r. 1887. Byłoby rzeczą niewłaściwą obracać zapasy kasowe na uregulowanie płac urzędników. Rozdzielają się one wedle krajów rozmaicie — a kasom krajów należy pozostawić także pewne prawa. Pewna kwota, mianowicie ta, która jest przeznaczona na uregulowanie waluty, nie może być naruszona. Efektywnie są do rozporządzenia tylko 22 milionów zł. w notach państwowych. Brak gotówki na targu wiedeńskim pochodzi z hyperspekulacyi na giełdzie pieniężnej; Rząd wszakże nie czuje się powołany do obniżania reportu. Drugim powodem braku gotówki jest to, iż skutkiem niedostatecznej komunikacyi wodnej towary muszą pozostawać w magazynach. P. Minister poczynił kroki celem zaradzenia temu, a przedewszystkiem ma w tym względzie przynieść pomoc rozporządzenie o wcześniejszej wypłacie kuponu listopadowego. Celem dokonania sanacyi stosunków targowych ma być przekazaną Bankowi część gotówki. Z obecnych małych zapasów kasowych nie może Pan Minister dać Bankowi tytułem pożyczki 10 milionów. Pan Minister wyraża w końcu nadzieję, że kwestya bankowa będzie pomyślnie załatwiona w toku rokowań ugodowych z Węgrami i prosi Izbę o szybkie ile możności załatwienie preliminarza państwowego, aby miała czas na dokonanie wymienionych reform, a w pierwszym rzędzie reformy podatkowej. (*Przeciągłe brawa i oklaski. P. Minister otrzymuje z wielu stron gratulacye*).

Głosy prasy

o mowie JE. P. Prezydenta Ministrów.

Prasa zajmuje się w dalszym ciągu deklaracyą Rządu, złożoną przez JE. Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego na posiedzeniach obu Izb Rady państwa w dniu 22 b. m.

Kurjer Warszawski pisze między innemi w dłuższym artykule: „Hr. Badeni, rozwinął w Radzie państwa szeroko zakreślony program ministeryalny, w którym nie zapomniano o niczem: ani o idei państwowej, ani o harmonii interesów i celów wspólnych, ani o żywiole moralnym w wychowaniu, ani o konieczności rozwiązania problematu socyalnego. Być może, że żaden dotąd Prezydent Ministrów przedlitawskich w swoim programie nie sięgnął tak głęboko w rdzeń wszystkich kwestyj politycznych, gospodarczych i socyalnych, że nigdy dotąd z ławy ministeryalnej nie zabrzmiało słowo tak silne i apodyktyczne, że wyrażenie się nowego Prezydenta Ministrów: „Rząd chce kierować a nie być kierowanym“ pomnoży szereg „skrzydlatych słów“, padających z góry, które powtarzać będą na rozmaite tony w całej Przedlitawii bądź to jako przestrogę, bądź jako hasło opozycyi, niemniej przeto wartość programu, wygłoszonego z takim spiżowym hartem przekonania i stanowczością woli, okaże się dopiero w czynach praktycznych nowego gabinetu, w obranej formie rozwiązania poruszonych zagadnień. Wówczas dopiero pokaże się, czy siła i trzeźwość, połączone z taktem i wyrozumiałością (n. p. wobec Czechów), cechujące wczorajsze orędzie ministeryalne, trafią na najodpowiedniejsze formy zastosowania w trudnych, warunkach rzeczywistości“.

Warszawski *Kuryer Codzienny* zajmuje się również obszerniej mową JE. hr. Badeniego, podnosząc, że dla Austryi otwiera się teraz rzeczywiście nowa era....

Dziennik Poznański pisze: „Programowy występ hr. Badeniego nacechowany jest wielką pewnością siebie i zdaje się zapowiadać, że Austryą po całym szeregu chwiejnych i lawirujących na wszystkie strony gabinetów doczekała się sprężystego i świadomego swych celów Rządu, który przy pomocy parlamentu, lecz w danym razie i przeciwko parlamentowi potrafi przeprowadzić swoje plany“.

Osservatore Triestino pisząc o deklaracyi Rządu zaznacza, że do scharakteryzowania jej wypada przytoczyć dwa wyrażenia, których P. Prezydent Ministrów kilkakrotnie użył: energia i życzliwość; ta ostatnia, rzec można stoi na czele programu. Oba te charakterystyczne rysy występują także w tym ustępie deklaracyi, który mówi o stanowisku Rządu wobec stronnictw.

Journal des Débats omawiając mowę hr. Badeniego, sądzi, że można ją streścić w słowach: „Moi panowie! Jestem przyjacielem wszystkich stronnictw z wyjątkiem socyalistów.“ Hr. Badeni wobec wszystkich narodowości, w szczególności wobec Czechów, okazał jak najbardziej przyjacielską życzliwość. Trzeba poczekać, co się okaże: czy narody Austryi będą hr Badeniemu bardziej wdzięcznemi za jego dobre względem nich zamiary i uczucia, niż były wdzięcznemi hr Taaffemu za jego objawy sympatyi. Dziennik wyraża zaufanie, że hr. Badeni przeprowadzi zamierzone przez siebie reformy, i że będzie można mu tego powinszować.

Sprawy parlamentarne.

Jak już wczoraj zanotowaliśmy, w biurze Prezydenta Izby posłów hr. Chlumecky'ego odbyła się we środę konferencya przewodniczących wszystkich klubów Izby w celu ułożenia programu pracy na bieżącą sesyę parlamentarną. W konferencyi wzięli udział: prezydyum Izby, P. Prezydent Ministrów hr. Badeni, oraz wszyscy Pp. Ministrowie, dalej z klubu konserwatywnego: hr. Hohenwart, Deym i dr. Ebenhoch; z Koła polskiego: Zaleski, hr. Piniński i Jędrzejowicz; z klubu zjednoczonej lewicy niemieckiej: hr. Kuenburg, dr. Russ, Beer i Bärnreither; z klubu Młodoczechów: Engel i Tuczek; z lewego centrum: Dubsky i Burgstaller; z klubu posłów Czechów morawskich dr. Meznik, z partyi narodowo-niemieckiej Steinwender, z partyi chrześciańsko socyalnej dr. Lueger, z „niezawisłych“ Kroatów Laginia, z frakcyi południowo-słowiańskich dyssydentów Ferjanczic.

Zagajając obrady, oświadczył prezydent hr. Chlumecky, że w czasie, kiedy toczyć się będą rozprawy w komisyach nad preliminarzem budżetu, zamierza postawić na porządku dziennym Izby kilka pomniejszych projektów ustaw, jak ustawę sanitarną, przeciw pijaństwu i o fałszowaniu środków żywności.

P Prezydent Ministrów hr. Badeni oświadczył w imieniu Rządu, że pragnie, aby budżet załatwiony był w Izbie przed feryami Bożego Narodzenia. Reprezentanci Koła polskiego pp. Zaleski i hr. Piniński popierali życzenie P. Prezesa gabinetu. Dep. Russ, Engel i Steinwender wyrazili zdanie, że załatwienie budżetu do Nowego roku, jest rzeczą niemożliwą. Hr. Hohenwart i dep. Beer zaznaczyli wątpliwości, jakie się nasuwają przy uchwaleniu preliminarza budżetowego. W tej samej myśli przemawiali także inni przedstawiciele klubów. Stanowczej uchwały nie powzięto.

W dalszym ciągu poruszali reprezentanci stronnictw potrzebę załatwienia kilku mniejszych projektów, z których sprawozdania komisyjne są już gotowe. Hr. Hohenwart popierał przedłożenie projektów agrarnych, wniesionych swojego czasu przez hr. Falkenhayna. — Toczyła się również dyskusya w sprawie obrad nad pozostałą częścią projektu ustawy podatkowej. P. Prezydent Ministrów hr. Badeni zgodził się na propozycyę przeprowadzenia rozpraw nad reformą podatkową.

W końcu przyjęto formalne wnioski co do zarezerwowania pewnych dni w tygodniu na obrady w komisyi i nieodbywania plenarnych posiedzeń w soboty i poniedziałki.

KRONIKA

Lwów, 24 października.

— **JE. P. Namiestnik książę Eustachy Sanguszko,** przybył z Wiednia do Gumnisk.

— **Nuncyusz Apostolski,** msgr. Arcybiskup Agliardi przyjmował we środę przed południem — jak donosi Biuro korespondencyjne — gr. kat. ks. Arcybiskupa lwowskiego Sembratowicza, który przybył do Wiednia ze Lwowa i zamieszkał u Redemptorystów. Nuncyusz odbył dłuższą konferencyę z ks. Arcybiskupem. Jest już postanowionem, iż ks. Arcybiskup Sembratowicz na najbliższym konsystorzu otrzyma godność Kardynała. O godz. 1 po południu dawał Nuncyusz w pałacu papieskiej nuncyatury obiad, na który otrzymali zaproszenie: bawiący w Wiedniu książę-Biskup krakowski Puzyna ze swym sekretarzem, apostolski wikaryusz polny Arcybiskup Belopototzky, baron Hagenau, brat nuncyusza Mr. Agliardi, papieski auditor msgr. Moulagnini, sekretarz msgr. Locatelli, proboszcz parafialnego kościoła „am Hof“ Kurz i kilku jeszcze duchownych.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** We wtorek, dnia 29 b. m. ks. prałat Jan Gnatowski (Jan Łada), odczyta swój najświeższy utwor, osnuty na tle styczniowego powstania p. t.: „Na śmierć“. Początek o godzinie 8 wieczorem. Wstęp wolny dla członków „Koła“ wraz z rodzinami, oraz dla osób przez nich wprowadzonych.

— **Egzamin** z rachunkowości ogólnej przed komisyą egzaminacyjną w c. k. Namiestnictwie złożyli pp.: Emilian Kulikowski z Barszczowic, Wiktor Schwartz z Tarnopola, Jan Lewicki ze Lwowa, Klein z Podgórza, Mikołaj Trybarski i Antoni Staerz z Krakową i Kazimierz Morelowski ze Lwowa.

— **Koncert** Alfreda Grünfelda, c. i k. nadwornego pianisty, odbędzie się we Lwowie dnia 6 listopada w sali Domu narodnego z programem bardzo obfitym. Zamówienia na bilety przyjmuje księgarnia Jakubowskiego i Zadurowicza.

— **Ze śródmieścia** nam donoszą, że przedwczoraj w jednej z kamienic, w sieni, zapaliła się nafta w rezerwoarze lampy i wybuchła. Gdyby nie przytomność umysłu właściciela domu, płomień mógłby był ogarnąć z łatwością całą klatkę schodową i spowodować groźną katastrofę.... Wypadek ten świadczy, że z powodu podrożenia cen nafty sprzedawaną bywa, zamiast nieeksplodującej nafta mięszana z benzyną i t. p. Należałoby zastosować większą kontrolę nad kramarzami sprzedającymi naftę.

— **Otwarcie** roku szkolnego 1895/6 w krakowskiej Szkole sztuk pięknych, odbyło się wczoraj. Nabożeństwo inauguracyjne w kościele św. Floryana odprawił ks. kanonik Krukowski, przy udziale grona profesorów i uczniów. Po nabożeństwie odbył się akt otwarcia w wielkiej sali szkolnej, gdzie zebrali się: p dyrektor Fałat, profesorowie i uczniowie Szkoły. Krótko przemówił p. dyrektor Fałat, wskazując plan naukowy i rozkład prac, poczem ogłosił otwarcie roku szkolnego. Do Szkoły zapisało się dotąd 55 uczniów.

— **Śluby.** Wczoraj rano w kościele św. Barbary w Krakowie, odbył się ślub p Izydora Urbańskiego, porucznika i szambelana, z p. nną Maryą Rakowską.

Równocześnie w kościele Najśw. Maryi Panny odbył się ślub hr. Henryka Blanckensteina, porucznika 12 pułku dragonów, syna ś. p. Józefa i Emilii z Gelcich, z panną Niną Lipkowską, córką Piotra i ś. p. Stanisławy z Koszarskich.

— Z Obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 24 października Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 24 października do 12 w południe dnia 25 października b. r. mieliśmy wiatr przeważnie południowy, o średniej prędkości 6 m/sek. niebo przeważnie zachmurzone a powietrze wilgotne (71 proc. wilgotności względnej). Opad, deszcz. Wysokość opadu 8·5 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +13·5°C., najwyższa +16·7°C. wczoraj w południe, najniższa +10·8°C. dziś rano.

Pierwsza część ubiegłej doby była pogodna, w drugiej poczęło się chmurzyć, chwilami padał deszcz.

Zniżka barometryczna 735 do 740 mm. znajdowała się na wybrzeżu zachodniej Norwegii; zwyżka 765 do 760 mm. w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się w Austryi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 750.0 mm.

Prognoza na dobę 26 października b. r. (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z południa o średniej prędkości 6 m/sek., średnia temperatura około + · °C., niebo będzie przeważnie zachmurzone a względna wilgotność powietrza około 75 proc. Opad, deszcz.

— Reszkowie Jan i Edward, w niedzielę wieczorem opuścili Warszawę, spiesząc jak zwykle na sezon zimowy do Ameryki. Znakomici artyści udali się do Paryża, zkąd w tych dniach wyruszają do Bremy. Sezon w New-Yorku rozpoczyna się w dniu 4 listopada.

— Pomnik Mickiewicza w Tarnopolu. W ubiegłą niedzielę odbyło się w Tarnopolu uroczyste odsłonięcie pomnika nieśmiertelnego poety, według ogłoszonego programu. Stowarzyszenie gimnastyczne „Sokół" z kapelą na czele, tudzież inne korporacye wyruszyły o godzinie 10 zrana do kościoła farnego, gdzie zgromadzili się: komitet budowy pomnika, Reprezentacya miasta z burmistrzem na czele, urzędnicy wszelkich dykasteryj, korpus oficerski piechoty i kawaleryi, okoliczna szlachta, reprezentanci miejscowych instytucyj, młodzież szkolna i t. d. — Mszę św. odprawił ks. katecheta Kuryś, a piękne kazanie, zastosowane do uroczystości, wygłosił jeden z Ojców Jezuitów. W czasie nabożeństwa śpiewali członkowie Towarzystwa „Przyjaciół muzyki", pod batutą dyrektora Edmunda Hauswalda; śpiew solowy wykonali p. Warszeszkiewicz, oraz panie Wieczerzekowa i Hauswaldowa.

O godzinie pół do 1 wyruszył pochód z kościoła na miejsce, w którem ustawiono pomnik. W pochodzie wzięli udział także mieszczanie i włościanie okoliczni. Przy pomniku oczekiwali przybyłych członkowie komitetu budowy z przewodniczącym p. Adolfem Promińskim na czele. P. Promiński w pięknej przemowie przedstawił historyę budowy pomnika, który powstał w ciągu półtora roku ze składek centowych, i oddał pomnik w opiekę miasta. Następnie przemówił burmistrz p. Pohorecki. Chór Tow. muzycznego odśpiewał kantatę, poczem panie złożyły paręset bukietów u stóp pomnika. Popołudniu miał odczyt w ratuszu prof. Nogaj ze Lwowa „O prądach literatury polskiej w XIX stuleciu". Sala była szczelnie zapełnioną, a prelegenta obdarzono hucznymi oklaskami. Wieczorem zgromadzono się w sali „Sokoła" na wspólną wieczornicę.

— Etnograficzną wystawę czeską w Pradze zamknięto w d. 23 b. m. w sposób uroczysty. W tym dniu przekroczyła liczba tych, którzy zwiedzili wystawę, cyfrę dwóch milionów.

— W przystępie obłędu żona urzędnika kolejowego Seilera, w miejscowości Warburg, utopiła czworo swoich dzieci, w wieku lat od 2—7, w miejscowym publicznym zakładzie kąpielowym; następnie sama rzuciła się do wody, lecz została przez przechodzącego rzemieślnika uratowana.

— Z dworu duńskiego. Dnia 15 b. m. odbył się na zamku Bernstorff chrzest nowonarodzonej córki księstwa Waldemarów. Pierwsza to księżniczka religii katolickiej w duńskiej rodzinie królewskiej. Na uroczystość przybyli rodzice księżnej, księstwo Chartres, i jej babka, 71-letnia księżna Joinville. Dostojne towarzystwo, złożone z 32 osób, zgromadziło się w wielkiej sali zamkowej, gdzie urządzoną została kaplica. Królowa duńska i grecka, oraz księżna Walii ubrane były w jasne jedwabne tualety.

— Surowica krwi. W Petersburgu na licznem zgromadzeniu członków Towarzystwa lekarskiego, zdawano sprawę z prób z surowicą krwi dr. Roux. Na podstawie prób tych, zarządzonych w szpitalach petersburskich, stwierdzono, że użycie surowicy krwi w wypadkach błonicy zmniejsza śmiertelność z 50—20 proc.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczorajsze przedstawienie „Kościuszki pod Racławicami" bardzo liczną sprowadziło publiczność. Oklaskiwano gorąco patryotyczne ustępy tej sztuki, która posiada zawsze wielki urok. Należałoby jednak więcej pamiętać o zewnętrznej szacie tego utworu, bo wczorajsza wystawa wiele pozostawiała do życzenia.

Jutro wznowioną będzie wyborna komedya Narzymskiego p. t. „Pozytywni."

W poniedziałek przedstawione będą trzy nowe jednoaktówki a między niemi jedna Paillerona p. t. „Pierwsza łza." W komedyi tej wystąpi po raz trzeci panna Krysińska. nadto grać będą pp. Bednarzewska, Żelazowski i Hierowski. W oryginalnej jednoaktówce Żegoty Krzywdzica p. t. „Próba u dyrektora teatru" odegrają główne role pp. Czaplińska i Feldman Prócz tego graną będzie jednoaktówka Normanda p. t. „Podarunki" z pp. Kwiecińską i Woleńskim w głównych rolach. W antraktach spiewać będzie p. Bruszewska.

W niedzielę po południu „Żydzi" Korzeniowskiego.

P. Władysław Maleszewski, redaktor i wydawca *Biesiady literackiej*, umieszcza od długiego szeregu lat w swym poczytnym tygodniku artykuły przygodne: „Z Warszawy", w których porusza każdą kwestyę, obchodzącą ogół polski, zasługującą na szersze omówienie. Czytelnicy *Biesiady* zżyli się już poniekąd z tą stałą rubryką, podpisywaną od początku pseudonimem „Sęp", z niecierpliwością też wyczekują chwili, w której p. Maleszewski w sposób sobie właściwy, barwny i zacny, w słowach z serca płynących omówi jakąś sprawę na czasie będącą. Nie zawsze jednak zamyka się „Sęp" w murach Warszawy; peryodycznie wychyla się on daleko w świat szeroki, odwiedza miejsca przeszłością sławne, lub teraźniejszością głośne, a wtedy czytelnicy *Biesiady* poznają w pięknej formie wygłoszoną spowiedź turysty z wrażeń doznanych, z radości i smutków żywo odczutych. I w tym roku p. Maleszewski zwiedził ogniem ziejący Wezuwiusz. głuche i milczące Herkulanum i Pompei, głośną w ostatnich miesiącach Lublanę. lecz myśl prawego chrześcijanina zwracała się głównie w tę stronę, gdzie na horyzoncie zdala widnieje sylwetka Wiecznego Miasta.

Rzym, ta odwieczna siedziba Głowy katolickiego Kościoła. ta skarbnica pamiątek, na które złożyły się wieki całe, stał się głównym celem podróży „Sępa". Trafił on tam na dni jubileuszowe; wrażenia chwil przebytych opisuje tak barwnie, że je na tem miejscu powtórzyć dosłownie musimy:

„Tłumy olbrzymie napłynęły do Rzymu; zwołali się wszyscy, aby obchodzić jak najhałaśliwiej tryumf pokonania przed dwudziestu pięciu laty Państwa kościelnego.

Z nastaniem nocy, nieprzebrana ilość lamp różnokolorowych zajaśniała na ulicach, gmachach publicznych, na wzgórzach, placach, ogrodach i na mostach łączących oba brzegi mętnej rzeki. Gorzały one co wieczór, ale 21 września ludowi, rozjuszonemu w dniu poprzednim, trzeba było dać coś narkotyczniejszego, żeby nie znudził się i Rzymu przedwcześnie nie opuścił, więc uilluminowano most Apostołów, zamek św. Anioła, brzegi Tybru, ulice otaczające kościół św. Piotra i Watykan, całą dzielnicę zagwarantowaną Ojcu św.

Fale świateł płynęły od zmroku do późnej nocy na więzienie Ojca św.; tę orgię barw, w kształcie gwiazd i słońc, które ogniem zalały niebo, a alabastrowe nagrobki na cmentarzach zarumieniły, przedzielała zaledwie wązka ulica od górującej ponad Rzymem kopuły św. Piotra i od cichego Watykanu. Ani jedno światełko nie błyszczało w siedzibie papieskiej, tylko przy Grobie apostolskim paliła się lampa. Ciemności i ciszy, w której noc spędzał Namiestnik Chrystusowy, bezbronny, rozmodlony, bolejący nad ludźmi obłąkanymi, ale gotów zaraz przytulić do serca swego nawróconych, nie uszanowali kierownicy manifestacyi; schlebiając instynktom motłochowym, z zimną krwią wymierzyli policzek protoplastom swoim: pięknej Grecyi i potężnej Romie.

Odblyski illuminacyi padały na kopułę, na mury Bazyliki, błądziły pod kolumnadą i odbijały się w wodotrysku. Tylko do ogrodów watykańskich światła nie przenikały; ale i tam, w najdalszy zakątek, wkradał się ryk tłumu, który oczekiwał na rozpoczęcie fajerwerków. Gdy nareszcie wycia, gwizdania, groźby zmusiły rakietników do rozwinięcia wachlarza, który nakrył niby złotym baldachinem cały wielki plac ludowy, zdawało się. że puszcze afrykańskie spędziły tu swoich czworonożnych mieszkańców; ryk, który wyrzuciło z siebie gardło tłumu rozradowanego, przypomniał odgłosy, jakie się rozlegają w menażeryi przy karmieniu dzikich zwierząt. Ryk zapowiadał, że ci, co go wydają, rzucą się na bezbronnych, aby szarpać i ssać krew. Widziałem Rzym pogański.

Te wycia, te strzelania fajerwerkowe, te piorunowe fanfary wstrząsały murami Watykanu, wdzierały się do sypialni Ojca św.; sprawiły Mu one boleść, odebrały sen, ale nie zatrwożyły. Przez wszystkie dni bachanalii bazylika św. Piotra i Watykan stały otworem; straż szwajcarska pełniła służbę jak zwykle, nie było żadnej nadzwyczajnej obrony; cały los więźnia Świątobliwego został oddany Opatrzności Boskiej. Po jednej stronie siła materyalna, objawiająca się hałaśliwie a groźnie — po drugiej spokój, cisza i bezbronność; po jednej przygwożdżanie zwycięstwa odniesionego, w imię gwałtu, nad Piusem IX, rozkazującym swym walecznym obrońcom zaprzestania rozlewu krwi — po drugiej wiara w nieprzedawnione nigdy prawo; po jednej stronie ciemność — pomimo strumieni światła; po drugiej światło — pomimo ciemności więziennej. Tak samo było w innych kościołach rzymskich, podczas jubileuszowych uroczystości — tłumy uliczne wołały do kapłanów: Poddajcie się, wyrzeczcie się ojcowizny Piotrowej! Kapłani odpowiadali: Módlcie się wraz z nami, a z wydzierców staniecie się obrońcami sprawiedliwości. Wezwania tego tłum nie usłuchał, kościoły były prawie puste, modlących się w nich tylko garstka; wszyscy chodzili od rana do nocy z chorągwiami i muzyką po mieście, do bramy zwycięstwa, do pomników, lub raczyli się w szynkowniach i kawiarniach.

Codzień wzrastał apetyt, a gdy tłum zaczął szeptać o wyprawie na Watykan, gdy w zabawianiu ludu zaczęli pomagać anarchiści, wówczas gospodarze jubileuszowi, którzy z uśmiechem słodkim przyjmowali gości, pokazali im rewolwery ostro nabite i podali do wiadomości, że w koszarach wojsko stoi pod bronią. Ta przestroga umitygowała rozmarzonych jubilatów; opuścili Rzym, patrząc z ukosa na rewolwery i wykrzykując przy dworcach kolei żelaznych, że rząd, który na illuminacye i fajerwerki wydaje krocie lirów a równocześnie pozwala umierać z głodu poddanym swoim na Sycylii, który zmusza biedaków do emigracyi tłumnej, powinien osiąść na rumowiskach starej Romy, gdzie co noc przechadzają się duchy cezarowych tyranów. Rząd, jakby przeczuwając, że w ten sposób podziękują mu tłumy za suty jubileusz, nie oświetlał wcale ani areny, ani termów, ani forum — nie chciał przypominać, że i przed wiekami lud karmiono zabawą, aby o chlebie zapomniał. Tylko kapitol był w ogniu, a wilczycy, która kręci się ciągle w klatce żelaznej, dawano podczas jubileuszu podwójną porcyę mięsa.

W ten sposób dzisiejsi panowie Rzymu uczcili karmicielkę jego założycieli, ale czcząc wilczycę, nie mieli litości dla Marka Aureliusza, który strzeże Kapitolu — nie zasłonili mu oczu.

TOWARZYSTWO HISTORYCZNE.

„Liczba członków Towarzystwa nie powiększyła się wcale.... Objaw ten jest dla Towarzystwa naszego, będącego pod każdym innym względem, jak ufamy, w pełni rozwoju, o tyle bolesnym, że okazuje słabnięcie zainteresowania się społeczeństwa, które tak trudno zachęcić i rozgrzać do popierania celów naukowych." Są to słowa, wyjęte ze sprawozdania wydziału Towarzystwa historycznego we Lwowie z czynności jego za rok 1894/95. Objaw, na który w tych słowach wydział Towarzystwa historycznego wskazuje, jest w istocie smutny, tem smutniejszy, że niepozbawiony zasadniczego, ogólniejszego znaczenia; krytyka zaś społeczeństwa naszego, w nich zawarta, jest niestety słuszną, a dla tego wrażenie jej prawdziwie przygnębiające. Porwani wirem codziennych spraw i małostkowych walk, lub sporów, w których wielkie idee ustępują miejsca namiętnościom, podsycanym przez interesowanych w tem agitatorów, zapominamy o tem, że narody nie żyją także samym tylko chlebem, i że trudno o naukę bardziej dostępną dla ogółu i bardziej zarazem dla skołatanych losami społeczeństw ożywczą, jak studya dziejów, przedewszystkiem dziejów ojczystych....

Towarzystwo historyczne, w ubiegłym roku, dziewiątym swego istnienia, ma jednak do zapisania na szczęście nie tylko ten smutny objaw. Wydział Towarzystwa rozpoczyna przeciwnie sprawozdanie swoje, które przedłoży członkom Towarzystwa dzisiaj na dorocznem walnem zgromadzeniu (w jednej z sal Uniwersytetu lwowskiego), słowami „szczerej wdzięczności i prawdziwego uznania." W naszem społeczeństwie dzieje się tak zazwyczaj, że gdy jemu zabraknie chęci lub nie starczy sił na uskutecznienie czegoś znajdzie się jeszcze zawsze — na szczęście — jednostka, która obowiązek społeczeństwa spełni. Społeczeństwo nie może dotychczas ocenić dokładnie znaczenia Towarzystwa historycznego i jego prac i nie może zdobyć się na to, aby przez skupienie się w Towarzystwie prace te poprzeć i materyalnie ułatwić, — zrobiła to zatem jednostka: Zakład narodowy im. Ossolińskich. W listopadzie zeszłego roku otrzymał wydział Towarzystwa od kuratora Zakładu Ossolińskich, księcia Andrzeja Lubomirskiego pismo w którem kuratorya Zakładu „uznając pożyteczną, kilkuletnią działalność Towarzystwa na polu naszej historyi narodowej" „dobrowolnie, dla rozwoju nauki historycznej" postanowiła wytłaczać w drukarni swej organ Towarzystwa *Kwartalnik historyczny*, w objętości pięćdziesięciu arkuszy druku rocznie, w siedmiuset egzemplarzach, własnym nakładem, t. j. nie pobierając ani za papier ani za druk żadnej należytości. Towarzystwo historyczne jest obowiązane jedynie do wymienienia na tytule każdego zeszytu i rocznika swego pisma słów: „druk i papier nakładem Zakładu nar. im. Ossolińskich."

Szczodra ta pomoc, stanowiąca znaczną ulgę w dotychczasowych wydatkach, umożliwiła Towarzystwu historycznemu podnieść honorarya autorskie współpracownikom *Kwartalnika historycznego* i pomyśleć o wydawnictwie dalszych tomów „Materyałów historycznych." Tom trzeci tych „Materyałów" wyjdzie też prawdopodobnie już w roku przyszłym i zawierać będzie ważne źródło do poznania historyi Kościoła ruskiego, mianowicie: „Dzieje Kościoła ruskiego przez metropolitę Kiszkę." Wydaniem jego zajmuje się prof. Saturnin Kwiatkowski.

Bardzo pomyślnym rezultatem może Towarzystwo pochlubić się także na polu starań, około założonej w r. 1892 za inicyatywą dr. Oswalda Balzera i zostającej pod jego kierownictwem Biblioteki czasopism historycznych. Wzbogaciła się ona w tym roku znakomicie: do odbieranych już dawniej w zamian za *Kwartalnik historyczny* pism naukowych przybyło 53 nowych, tak, iż ci którzy pracują u nas naukowo — mają pod ręką specyalną bibliotekę 142 czasopism, przeważnie naturalnie historycznych, we wszystkich językach europejskich. W tym roku pozyskano: z angielskich czasopism 1, z czeskich 9 (razem z poprzedniemi 12), z francuskich 1 (razem z poprzedniemi 7), z hiszpańskich 1, z holenderskich 1, z niemieckich 9 (razem z poprzedniemi 61), z polskich 2 (razem z poprzedniemi 14), z rossyjskich 12 (razem z poprzedniemi 22), z ruskich 1 (razem z poprzedniemi 2), z serbskich 1 (razem z poprzedniemi 2), ze szwedzkich 4, z włoskich 6.

Z Kółek naukowych rozwija się bardzo pomyślnie Kółko naukowe w Tarnopolu i Kółko trembowelskie. Głównem staraniem wydziału Kółka tarnopolskiego było także w tym roku wydanie Rocznika. Już w listopadzie b. r. wyjdzie III. tom, zawierający: 1. akta procesu o Tarnopol z r. 1690, wydane przez p. Gorzyckiego; 2. dalszy ciąg drukowanej w II. Roczniku pracy ks. Bilińskiego p. t. Tarnopol i jego okolica; 3. geograficzno-statystyczny opis tarnopolskiego powiatu przez p. Satkego, z mapą, rysowaną przez prof. Wagilewicza. Materyału do ostatniej pracy dostarczyli nauczyciele i nauczycielki powiatu podług programu, nakreślonego przez osobną komisyę. Materyalnego poparcia, jak dawniej, tak i w roku ubiegłym doznało Kółko od tarnopolskiej Kasy oszczędności. Na czele wydziału Kółka stoi jako jego prezes dyr. sem. naucz Emil Michałowski.

Kółko trembowelskie przedsięwzięło pod przewodnictwem p. starosty Seweryna Wasilewskiego poszukiwania na gruntach, położonych w kierunku północno-zachodnim od wsi Podgórzan i Zieleńcza a mianowicie na brzegowiskach głębokiego jaru, wyżłobionego w grubym pokładzie gliny. Kopanie trwało dni kilka a rezultatem były liczne przedmioty wartości archeologicznej, które przesłano do Muzeum hr. Dzieduszyckiego we Lwowie.

Zresztą sprawy Towarzystwa historycznego postępowały utartym torem naprzód. Na zebraniach miesięcznych odbyło się ośm wykładów. Redakcya *Kwartalnika historycznego* spoczywała w tym roku w rękach dr. Aleksandra Semkowicza. Rocznik IX. *Kwartalnika* obejmuje arkuszy druku 51. Rozpraw mniejszych i większych pomieszczono w nim 10, miscellaneów źródłowych 15, recenzyj dzieł 174. Nowością ostatniego rocznika jest obszerniejsze i szybsze informowanie czytelników o ruchu na polu literatury historyi powszechnej przez objęcie w jednym roku całości przebiegu dziejowego, dokonywane wspólnemi siłami przez dr. L. Finkla i jego uczniów. Nadto przygotowywa redakcya dokładny spis rzeczy do wszystkich roczników, który na zakończenie pierwszego dziesięciolecia będzie ogłoszony drukiem.

Wydział składa w sprawozdaniu swem gorące podziękowanie także Sejmowi, który przyznał Towarzystwu i w tym roku subwencyę w kwocie 700 zł.

Liczba członków Towarzystwa wynosi 314; na 33 którzy ubyli, przybyło tyluż nowych. Towarzystwo straciło jednak w r. z. kilku wybitnych i zasłużonych członków, jak ś. p. Zdzisława Hordyńskiego, dalej ś. p. księdza Eustachego Skrochowskiego i ks. Marcelego Paliwodę, których śmierć wyrwała przedwcześnie z grona żyjących, z wielką szkodą dla polskiej nauki.

W końcu warto zanotować, że fundusze Towarzystwa przedstawiają się w r. b. w sposób następujący: dochód 3490·48 zł. rozchód 2639·16 zł., zostaje w kasie Towarzystwa 851·32 zł. t. j. o 500 zł. więcej niż w r. z.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Koncesya. Dziennik rozporządzeń Ministerstwa handlu ogłasza pozwolenie, udzielone Józefowi Rettingerowi, właścicielowi dóbr i adwokatowi w Krakowie, na przedsiębranie technicznych robót wstępnych do budowy kolei lokalnej z Jaworzna na Chrzanów i Płażę do pewnego punktu przyszłej kolei lokalnej z Trzebiny-Skawy do Jelenia.

Premiowanie koni. W roku 1895 odbyły się w Galicyi dwa premiowania koni, a to wiosenne w Bochni, Tarnowie, Rzeszowie i Jaśle, jesienne zaś w Żółkwi, Gródku, Stryju i Kołomyi.

Wynik tych premiowań był następujący:

1) W Bochni przedstawiono 78 koni, mianowicie 40 klaczy ze źrebiętami, 11 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 11 rocznych klaczy. Z tych premiowano 11 klaczy z źrebiętami, 4 młode klacze, 4 dwuletnie i 2 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 złr. i 4 srebrne medale.

2) W Tarnowie przedstawiono 65 koni, mianowicie 32 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 9 rocznych klaczy. Z tych premiowano 10 klaczy z źrebiętami, 4 młode klacze, 4 dwuletnie i 2 roczne klacze. Negród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 229 zł. i 3 srebrne medale.

3) W Rzeszowie przedstawiono 87 koni, mianowicie 40 klaczy z źrebiętami, 14 młodych klaczy, 20 dwuletnich i 13 rocznych klaczy. Z tych premiowa no 16klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 3 dwuletnie i 3 roczne klacze. Nagród premiowych rozdano w ogólnej kwocie 269 złr. i 5 srebrnych medali.

4) W Jaśle przedstawiono 71 koni, mianowicie 36 klaczy ze źrebiętami, 10 młodych klaczy, 14 dwuletnich i 11 rocznych klaczy. Z tych premiowano 9 klaczy ze źrebiętami, 3 młode klacze, 4 dwuletnie i 5 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 złr. i 2 srebrne medale.

5) W Żółkwi przedstawiono 50 koni, mianowicie 15 klaczy ze źrebiętami, 7 młodych klaczy, 16 dwuletnich i 12 rocznych klaczy. Z tych premiowano 8 klaczy ze źrebiętami, 4 młode klacze, 6 dwuletnich i 6 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 214 złr. i 3 srebrne medale.

6) W Gródku przedstawiono 86 koni, mianowicie 41 klaczy ze źrebiętami, 15 młodych klaczy, 17 dwuletnich i 13 rocznych klaczy. Z tych premiowano 11 klaczy ze źrebiętami, 5 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 1 roczną klacz. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 złr. i 6 srebrnych medali.

7) W Stryju przedstawiono 65 koni, mianowicie 23 klaczy ze źrebiętami, 9 młodych klaczy, 20 dwuletnich i 13 rocznych klaczy. Z tych premiowano 15 klaczy ze źrebiętami, 6 młodych klaczy, 5 dwuletnich i 3 roczne klacze. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 284 złr. i 2 srebrne medale.

8) W Kołomyi przedstawiono 87 koni, mianowicie 30 klaczy ze źrebiętami, 16 młodych klaczy, 24 dwuletnie i 17 rocznych klaczy. Z tych premiowano 18 klaczy ze źrebiętami, 5 młodych klaczy, 3 dwuletnie i 8 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano w ogólnej kwocie 249 złr. i 7 srebrnych medali.

Razem w wszystkich miejscowościach przedstawiono do premiowania 589 koni, mianowicie 257 klaczy ze źrebiętami, 89 młodych klaczy, 144 dwuletnich i 99 rocznych klaczy. Z tych premiowano 98 klaczy ze źrebiętami, 35 młodych klaczy, 34 dwuletnich i 30 rocznych klaczy. Nagród pieniężnych rozdano łącznie w kwocie 1992 złr. i 32 srebrnych medali.

OSTATNIA POCZTA

Stan cholery w kraju w dniu 24 października 1895 przedstawia się w sposób następujący:

W powiecie borszczowskim w Muszkarowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie czortkowskim w Skorodyńcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie kamioneckim w Radziechowie pozostały z dni poprzednich 4, zachorowała 1, wyzdrowiała 1, pozostają nadal w leczeniu 4 osoby.

W powiecie przemyskim w Przemyślu pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Wilczej wyzdrowiała 1 osoba, która była pozostała z dni poprzednich.

W powiecie sokalskim w Byszowie pozostały 2 osoby, umarła 1, pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie tarnopolskim w Bucniowie pozostała 1, zachorowały 2, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Krzywkach pozostaje nadal w leczeniu 1; w Mikulińcach pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba; w Ostrowie pozostały z dni poprzednich 3 osoby, zachorowała 1, wyzdrowiały 2, pozostają nadal w leczeniu 2 osoby; w Tarnopolu pozostały z dni poprzednich 3, umarła 1, pozostają w leczeniu 2 osoby; w Woli mazow. pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Zagrobeli pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba.

W powiecie trembowelskim w Małowie pozostały z dni poprzednich 2 osoby, zachorowała 1, pozostają nadal w leczeniu 3 osoby; w Strusowie pozostaje nadal w leczeniu 1 osoba. Razem pozostało w leczeniu z dni poprzednich osób 26, zachorowało osób 5, wyzdrowiały 4 osoby, umarły 2 osoby, pozostaje w leczeniu osób 25.

Najj. Pan udzielał w dniu wczorajszym publicznych audyencyj w Budapeszcie, poczem powrócił znowu do Gödöllö.

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik wraz z Małżonką Najd. Arcyksiężną Maryą Teresą przybyli onegdaj do Pardubic, zamieszkali u hr. Henryka Larischa i zabawią tam przez kilka dni.

Niektóre dzienniki doniosły, iż Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este udaje się do Egiptu. *Politische Correspondenz* dowiaduje się z wiarogodnego źródła, iż wiadomość ta jest bezzasadną, gdyż nie powzięto jeszcze ostatecznych postanowień co do dalszego pobytu Najd. Arcyksięcia.

Namiestnik Czech, hr. Thun, udał się onegdaj wieczorem z małżonką do Lussin-Piccolo na tydzień w odwiedziny do Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este.

Niektóre dzienniki wiedeńskie donoszą z Petersburga, iż według krążących tam pogłosek, postawiła Rossya warunki, na podstawie których pojedna się z Bułgaryą. Warunki te mają być następujące: Rossya żąda abdykacyi księcia, poprzednio jednak przejścia ks. Borysa na prawosławie. Regencya ma być prowadzoną przez trzech regentów, z których jeden jako duchowny rossyjski ma kierować wychowaniem ks. Borysa. Bułgarski minister wojny ma być Rossyaninem.

W dobrze poinformowanych kołach petersburskich utrzymują stanowczo, iż stanowisko ministra skarbu Wittego jest silnie zachwiane.

Ukaz carski zarządza wcielenie do marynarki wojennej znajdujących się obecnie w budowie wielkich pancerników morskich „Pereświet“ i „Ossliabja,“ (miejsce budowy Petersburg) oraz krążowiec „Swietlana“ (miejsce budowy Havre).

Uroczystości w Paryżu z powodu setnej rocznicy instytutu francuskiego, rozpoczęły się we środę nabożeństwem, na którem byli obecni prawie wszyscy członkowie instytutu.

Z Havanny telegrafują, że cyklon zrządził tam znaczne szkody. Linie telegraficzne zerwane, ruch kolei żelaznych zatrzymany, pola zalane. Zbiory przepadły.

Agencya Stefaniego donosi z Massawy: Generał Baratieri telegrafuje z Adua, iż obwarowanie Makalli i urządzanie kraju postępują dalej. Generał Baratieri zamianował Sebata szefem Enderty, a Jegiacaliego szefem Endamoeni. Według doniesienia generała, panuje wielkie zamieszanie z tej strony granicy. W Adua przyjmowany był generał Baratieri uroczyście, naczelnik duchowieństwa, Theophilos wyszedł na jego spotkanie z wielką pompą. Dziś (dnia 23 b. m.) udaje się Baratieri do Admary.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 25 października. (*Tel. pryw.*) Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym posła do Rady państwa z kuryi posiadłości wielkich, okręgu wyborczego: Stanisławów-Bohorodczany-Tłumacz-Buczacz, głosowało 35 wyborców. Hr. Wojciech Dzieduszycki otrzymał 34 głosów, dotychczasowy poseł Stanisław Cieński 1 głos. Wybrany posłem hr. Wojciech Dzieduszycki.

Wiedeń, 25 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan mianował docenta prywatnego na Uniwersytecie wiedeńskim Kazimierza Twardowskiego, nadzwyczajnym profesorem filozofii na Uniwersytecie lwowskim.

P. Minister oświaty mianował budowniczego Józefa Pokutyńskiego, rzeczywistym nauczycielem w państwowej szkole przemysłowej w Krakowie.

Wiedeń, 25 października. Najj. Pani przybyła tu wczoraj o godzinie 6 wieczorem z Gödöllö.

Wiedeń, 25 października. Ks. Metropolita Sembratowicz wyjechał w towarzystwie jedenastu duchownych do Rzymu.

Wiedeń, 25 października. Po mowie P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego przystąpiła wczoraj Izba deputowanych do dyskusyi nad oświadczeniem Rządu, złożonem na posiedzeniu Izby w dniu 22 b. m. Do głosu zapisało się 27 mowców.

Pierwszy przemówił w imieniu niemieckiej zjednoczonej lewicy hrabia Kuenburg. Stwierdził on, że ten ustęp oświadczenia P. Prezesa gabinetu, w którym jest wzmianka o stanowisku ludu niemieckiego, wywarł na mowcy i jego przyjaciołach politycznych sympatyczne wrażenie. W obec znacznej liczby wyznań w Austryi usprawiedliwioną jest zapowiedź poszanowania i ochrony uczuć religijnych, powinno to jednak nastąpić w ramach ustaw zasadniczych. Ponieważ Rząd sam odpiera podejrzenie o reakcyjne tendencye, przeto nie istnieje w tej mierze żadna sprzeczność pomiędzy nim a stronnictwem liberalnem. W programie ekonomicznym nowego Rządu nie ma wzmianki o interesach klas średnich. Mowca podziela zapatrywania Pana Prezydenta Ministrów pod względem ugody z Węgrami. Deklaracya rządowa nie zawiera nic, coby miało charakter zaczepny, owszem wiele w niej sympatycznych punktów. W obec Rządu, który chce mieć wolną rękę, zjednoczona lewica zajmie swobodne stanowisko. Stronnictwo to czyni dalszą swoją postawę zależną od działalności Rządu w Izbie i na polu administracyjnem. (*Oklaski na ławach lewicy*).

Dep. Herold oświadcza, że sprawa czeska pozostanie jednym z najgłówniejszych punktów polityki austryackiej. Zniesienie stanu wyjątkowego leży przedewszystkiem w interesie Rządu. Stosunki, jakie istnieją w Czechach, wywołane zostały tem, że nie zaprowadzono równouprawnienia językowego. Mowca występuje następnie przeciw tradycyjnemu uprzywilejowaniu narodu niemieckiego. Do innych celów dąży Rząd, do innych naród czeski, i to właśnie spowodowało Młodoczechów do opozycyi. Możnaby jej zaniechać tylko w razie, gdyby dało się usunąć punkta niezgody. (*Oklaski z ław Młodoczechów*).

Dep. hr. Hohenwart wita oświadczenie P. Prezydenta Ministrów jako program silnego, świadomego celów swych Rządu, którego potrzeba było w tej chwili rzeczywiście, i którego ludność cała życzyła sobie. — Silny Rząd, któremu przyświeca tylko hasło austryackie, może być pewnym większości, która chętnie za takim Rządem pójdzie. Program rządowy nie zawiera nic takiego, coby powodowało mowcę do ustąpienia ze swych dążeń w kierunku prawnopaństwowym, finansowym i społecznym. Ogólne wrażenie programu rządowego — w całości biorąc — jest korzystne i zadowalające. Stronnictwo, którego mowca jest rzecznikiem, spoglądać chce na dalsze czynności Rządu z całem zaufaniem. (*Oklaski w centrum*).

Prezes Koła polskiego p. Zaleski charakteryzuje nowe Ministerstwo jako ściśle konstytucyjne, chociaż nieparlamentarne, którego program w żadnym punkcie nie stoi w sprzeczności z zasadami Polaków. Jako te zasady przytacza mowca: bezgraniczna miłość i wierność dla Monarchy (*oklaski z ław polskich*); wierność dla Państwa i Kościoła, popieranie mocarstwowego stanowiska Monarchii (*oklaski z ław polskich*); wytrwanie przy austryackiej idei państwowej; utrzymanie autonomii krajów koronnych; sprawiedliwość i życzliwość dla wszystkich narodowości. A ponieważ odnowienie ugody z Węgrami odpowiada także tradycyom narodu polskiego, więc Koło polskie będzie lojalnie popierało Rząd, a to tem wytrwalej, iż do szefa Rządu, którego publiczna działalność dobrze znaną jest Polakom, ma Koło najzupełniejsze zaufanie. (*Oklaski z ław polskich*).

Dep. Pattai w długiej mowie określa cele chrześciańsko-kościelnego stronnictwa, zapewniając, że stoi ono na bewzględnie prawym gruncie. Stronnictwo mowcy dąży do ochrony pokoju społecznego i pragnie zabezpieczać robotników chrześciańskich przed wyzyskiem. Ruch chrześciańsko-socyalny nie jest bynajmniej skierowany przeciw temu lub owemu wyznaniu. W dążeniu do ochrony stanu średniego stoi stronictwo socyalnochrześciańskie na stanowisku zupełnie odmiennem od tego, jakie zajmują liberalni, mianowicie wzięło ono sobie za zadanie zwalczanie wyzyskiwaczy żydowskich. Mowca domaga się ochrony dla drobnych przemysłowców i przedsiębiorców i oświadcza, że stronnictwo jego zajmuje w obec nowego Rządu wyczekującą pozycyę.

Słoweniec Ferjancic i deput. Barwiński oświadczają, że stronnictwa ich zastosują swoją postawę wedle tego, jak Rząd będzie działał.

Na tem przerwano obrady. — Dalszy ciąg dzisiaj.

Wiedeń, 25 października. Według urzędowego zestawienia bezpośrednie i pośrednie podatki w pierwszych trzech kwartałach roku 1895 przyniosły czystego dochodu 81.722.443 zł. o t. j. 2.818.462 więcej niż w analogicznym okresie r. 1894.

Podatki spożywcze przyniosły 73.864.064 czyli o 5.724.887 zł. więcej niż w r. z.; wszystkie podatki pośrednie przyniosły razem o 10.543.788 zł. więcej niż r. z. Ogólna suma zwiększonych w r. b. dochodów z podatków i należytości wynosi 13.362.250 zł.

Ogólna suma opłat cłowych w austro-węgierskim okręgu cłowym, wynosi za czas od 1 stycznia b. r. do 31 sierpnia: 41.720.830 zł. Po odtrąceniu kosztów zarządu i pauszalu urzędowego obu połów Monarchii oraz zwrotu ceł od towarów, pochodzących z Bośnii i Hercogowiny pozostaje czysta przewyżka w kwocie 40.087.496 zł.

Wiedeń, 25 października. *Neue fr Presse* stwierdza, że wydatność bezpośrednich i pośrednich podatków w pierwszych trzech kwartałach r. b. była w niezwykłym stopniu zadowalniająca, w niektórych zaś specyalnych rodzajach podatków lub regalów wprost zadziwiająca. Stwierdzić można, że ten rozwój i wzrost dochodów objawiał się już także w latach poprzednich.

W pozycyach, które przyczyniły się do wzrostu ogólnej sumy wydatności podatków, znajdują się wszystkie rodzaje podatków bezpośrednich, w szczególności podatek gruntowy, zarobkowy i dochodowy, — a z podatków pośrednich zwłaszcza podatek od piwa, od cukru i regale tytoniu. Także opłaty i należytości wykazują zwyżkę. Znaczniejsze obniżenie wystąpiło natomiast przy podatku od wódki, co motywują zmniejszeniem się konsumcyi wódki oraz wyższem bonifikowaniem spirytusu na eksport.

Wiedeń, 25 października. Wobec postawionej kwestyi, kim właściwie P. Prezes gabinetu hr. Badeni kierować zamierza, interpretuje *Fremdenblatt* oświadczenie rządowe w ten sposób, że Rząd chce kierować parlamentem, chce przewodniczyć reprezentacyi ludów, chce skierować ją tam, dokąd Rząd, spełniając swoje zadanie, z nią razem pójść może. Skoro mąż stanu zajmie to stanowisko, że nie będzie służył interesom partyjnym, ale pragnie zadość uczynić pilnym potrzebom Państwa, skoro pójdzie drogą taką, o której ma przekonanie, że musiałby nią pójść każdy, kto ma prawdziwe poczucie obowiązku wobec spraw publicznych — w takim razie jasną jest rzeczą, że na parlament liczyć musi; ambicya jego nie polega na tem, aby być przewodnikiem stronnictwa lub stronnictw, lecz na tem, ażeby być przewodnikiem parlamentu, i na tem stanowisku wytrwać.

Belgrad, 25 października. Ze strony wiarygodnej zaprzeczają doniesieniu, jakoby król podpisał dymisyę posła serbskiego w Wiedniu p. Simica.

Paryż, 25 października. Król grecki złożył wczoraj prezydentowi Faure dłuższą wizytę.

Londyn, 25 października. *Times* pisze: Deklaracya programowa P. Prezydenta Ministrów hr. Badeniego winna była austryacką Radę państwa przekonać, że nowy Premier Austryi jest w całem tego słowa znaczeniu mężem stanu. Zadanie nowego gabinetu jest niezawodnie trudne, ale dla hr. Badeniego bynajmniej nieniepodobne do rozwiązania, gdyż zdaje się, że ma on zapewnione silnie poparcie ze strony Monarchy, którego popularność wśród wszystkich Jego ludów jest po prostu nadzwyczajna. Jeżeli zatem P. Prezes gabinetu uzyska poparcie także ze strony ludności, ewentualna opozycya w Radzie państwa nie będzie zapewne żadną poważną dla niego przeszkodą. Żaden patryotycznie usposobiony obywatel Austryi nie ma słusznej podstawy do opozycyi przeciw programowi hr. Badeniego.

Londyn, 25 października. Krążownik „Bordella“ zderzył się wczoraj w chwili gdy zawijał do portu w Portsmuth z pewnym żaglowcem. Oba okręty mało uszkodzone.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 października 1895 r. godz. 2 minut 3. Alpejskie Towarzystwo górnicze 101·90, Węgierskie akcye kredytowe 479·50, Akcye anglo-austryackie 176·25, Akcye banku Union 349·50, Akcye kolei Południowej 112·25, Losy tureckie 73·60, Akcye kolei państwowej 393·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 311·—, 4-prc. galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·10, Akcye tytoniowe 227·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·40, Akcye kolei Elbetal 277·25, Akcye banku dla krajów koronnych 279·80, 4-prc. węgierska renta złota 121·—, Akcye banku związkowego 166·30, Rubel papierowy 1·30·75, Węgierska renta papierowa 98·95, Kredytowe ziemskie 516·—, Kredyty 397·25, Rimamurania 284·50. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.

(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9·00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9·0	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1·22	—	—	—	9·06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	--	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9·00	—
Z Ławowczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/7 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	.	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowie (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10·25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11·00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—		4·55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6·45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/7 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna. Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowie (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3·45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 października 1895.

Hotel Europejski.

PP. Z Cieński ze Stanisławowa, T. Jabłoński z Drohobycza, L. Cieński z Romaszówki, F. Bogusz z Żywca, J. dr. Kopf z Krakowa, Pułk. de Nachodsky z Mostów wielkich.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dn. 25 października 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	220	—	223	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	310	—	315	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w.a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	
Akc. fabr Lipińskiego po 500 kr.	50	—	260	-
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 4 prc. kor.	96	75	97	4[illegible]
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	—	110	7[illegible]
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	30	101	—
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	30	101	—
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	7
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	—	98	[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w.a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	80	98	5[illegible]
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	-
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr w. a. los. w 15 lat	-	-	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	-
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	30	98	-
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	—	—	
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	—	102	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	20	100	90
„ „ 4 „ „	97	50	98	20
„ „ 4 prc. koronowej	97	50	98	20
Losy miasta Krakowa	26	75	28	75
„ „ Stanisławowa	42	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperyał	9	70.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	28 —	1	31.—
„ „ papierowy	1	29.50	1	30 50
100 marek niemieckich	58	65	59	20

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 października 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	100 15	100 35
luty-sierpień	100 15	100 3[illegible]
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	100.65	101 85
kwiecień-październik	100 65	100 85
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	149 50	1 0.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	152.—	152.50
„ „ 1860 po 100 zł 5 pr.	159.—	160.—
„ „ 1864 po 100 zł.	197.—	198 —
„ „ 1864 po 50 zł.	197.—	198 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	— —	— -
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 75	157.75
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	121 30	121 50
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100 95	101.15
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	— —
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.80	99 80
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	176.—	177.—
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	398.—	398.50
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	915.—	925.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	280 25	280 75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1062.—	1066.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	515.—	518.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3497.50	3507.50
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	310.—	312.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	139 50	140 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	208.25	209 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.70	100 40
„ „ „ „ „ 3. pr.	117.—	118.—
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118 50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7. pr.	— —	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.—	99 10
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	101.—	102.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.60	102.60
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	92.—	93 —
z r. 1884	97.80	98.80
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	144.—	145.80
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	201.—	202 —
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	58.50
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	146.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.50	28.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	23.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	60.—	61.—
Palffego po 40 zł. m. k.	57.25	58 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.50	17 90
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.80	11.20
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—.—	—.—
Salma po 40 zł. m. k.	69.50	70 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	—.—	-.—
„ „ po 50 zł. a. w.	— —	72 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	53.—	55.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120 25	120.60
Paryż	47.65	47.70
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.70.—	5.72.—
„ pełnej wagi	5.69.—	5.71.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54.—	9.55.—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 3706 (7469 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Głogowie podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie rekwizycyi c. k. sądu miej. deleg. w Rzeszowie z dnia 28 września 1894 l. 11639 w celu wydobycia Filipowi Decikowski mu od Michała Rybaka przyznanej sumy 24 zł. zostanie realność whl. 210 gm. Zaczernie, Michała Rybaka własna przez publiczną licytacye na miejscu w Głogowie w dwóch terminach a to dnia 28 października 1895 i dnia 2 grudnia 1895 każdym razem o godz 11 przed południem najwięcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedaną.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 2 zł. 50 ct.

Głogów, dnia 16 września 1895.

L. 8892 (7415 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że przeprowadzi dnia 18 listopada 1895 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 grudnia 1895 nawet niżej takowej każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusową sprzedaż wykazu hip. 292 gminy Dernów Harasyma Nauma własnej na rzecz Herscha Grossterna pto 64 zł. wa.

Cena wywołania 160 zł.

Wadyum 16 zł.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem dr. Karola Lenartowicza

C. k. Sąd powiatowy.

Kamionka str., 3 września 1895.

L 9321 (7410 1—3)

Odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 21 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 19 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności whl. 1012 i 1578 gminy Mogielnicy Jana Żunyły własnych na rzecz Arona Schutzmanna peto 24 zł. 50 ct. z przyn.

Cena wywołania 305 zł., Wadyum 31 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Widawskiego.

Budzanów, 13 września 1895.

L. 8263 (7430 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Wawrzyńca Jabłońskiego w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w Wadowickim c. k. sądzie miejsko delegowanym dnia 25 listopada i 23 grudnia 1895 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 184 gminy kat. Barwałd dolny objętej dłużnika Szymona Pieczka własnej.

Cena szacunkowa wynosi 567 zł 10 ct., zaś wadyum 57 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Izydor Daniel w Wadowicach.

Wadowice, 9 września 1895.

L. 8326 (743[illegible] 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Haliczu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności wh. 216 i 3/4 części realności wh. 217 gm Halicz objętych dłużniczki Ryfki Leonowicz własnej, na zaspokojenie pretensyi Herscha Weidenfelda w kwocie 1850 zł. dnia 19 listopada i 19 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi co do realności wh. 216 w kwocie 155 zł., zaś co do realności wh. 217 gm. Halicz objętej 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 sierpnia 1895 do tabuli weszli kuratorem p. dr. Tytusa Przemyckiego i tyleż wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Halicz, 20 sierpnia 1895.

L. 29979 (7369 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem drugą licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego: a) od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 (Dz. ust. p. Nr. 60), b) od wyszynku wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1896, 1897 i 1898 lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do dnia dzień licytacyi poprzedzającego t. j. do dnia 4 listopada 1895, godzina 12 w południe.

Warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

WYKAZ

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa zł.	ct.	Cena wywołania od wina zł.	ct	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbow. w Przemyślu dnia	UWAGA
1	Jaworów	13901	.	.	.	5 listopada 1895 od godziny 9 rano do 12 w południe.	Zauważa się, że okręg dzierżawny od mięsa w Jaworowie wraz z przynależnymi do tegoż miejscowościami należy do III. klasy taryfowej. — Dalej zauważa się, że dzierżawca, względnie spółka ugodowa są obowiązani na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie, pobierać dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego uiszczać 30 prc. czynszu dzierżawnego, względnie ryczałtu ugodowego, który za prawo poboru samego podatku umówionym został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.
2	Mościska	.	.	312	.		
3	Bircza	.	.	111	63		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 18 października 1895.

L. 28957 (7397 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego i moszczu owocowego w okręgu dzierżawnym Zbaraż na przeciąg czasu jednego roku lub trzech lat, t. j. na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1896, lub na czas od 1 stycznia 1896 do końca grudnia 1898 rozpisuje się niniejszem pod warunkami zawartymi w równocześnie wydanem drukowanem obwieszczeniu publiczną licytacyę, która się odbędzie dnia 15 listopada 1895 od godziny 8 do 11 przed południem w c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu. Roczna cena wywołania co do podatku spożywczego od mięsa wynosi 4746 zł. a co do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego 204 zł. czyli razem 4950 zł.

Kto chce brać udział w licytacyi ma złożyć przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 495 zł.

Przyjmuje się także pisemne nadaże.

Pisemne nadaże muszą być zaopatrzone w powyższe wadyum, mają zawierać wyraźnie podaną kwotę ofiarowanego czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, mają być ułożone podług przepisanego formularza i powinne być wniesione opieczętowane do Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu najpóźniej do 1 godziny po poł. dnia 14 listopada 1895.

Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie razem z tymże podatkiem pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc. umówionego z nim czynszu dzierżawnego za dzierżawę prawa poboru rządowego podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i moszczu owocowego.

Bliższe warunki licytacyi mogą być podsne w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnopol, 18 października 1895.

L. 38838 (7365 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym edyktem, że w sprawie egzekucyjnej Karola Bilińskiego przeciw nieobjętej masie ś. p. Antoniego Bilińskiego pto 50 zł. z pn. odbędzie się egzekucyjna licytacya jednej czwartej części dóbr Olszanka, wykazem hip. l. 3 objętych wedle poz. 7 karty B. tegoż wykazu Antoniego Bilińskiego własnej w dniu 5 grudnia 1895 i w dniu 16 stycznia 1896 każdym razem o godz. 11 przed południem w sali rozpraw c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 2754 zł. 25 ct. w. a. poniżej której majętność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie zostanie, na drugim terminie nastąpi sprzedaż nawet poniżej takowej, jednak nie poniżej 1|3 części.

Wadyum wynosi 275 zł.

Dalsze warunki licytacyjne, tudzież akt oszacowania można przejrzeć w Registraturze c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Ludwiki z Swiątkiewiczów Bilińskiej oraz tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 2 czerwca 1895 prawa rzeczowe na wyżej nadmienionej majętności nabyli, lub którymby niniejsza uchwała lub jaką późniejsza w tej sprawie wydać się mająca albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła, ustanowionym zostaje kuratorem adw. Dr. Fedak, zaś tegoż substytutem adw. Dr. Dobiecki.

Lwów, dnia 5 października 1895.

L. 16372 (7323 3—3)

C. k. Sąd obwodowy ogłasza niniejszem, że w dniach 26 listopada i 24 grudnia 1895 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności „fabryka spodium i kości nawozowych w Rzędzinie pod Tarnowem“ whl. 152 ks. tab. objętej, dłużników: Ignacego i Liny czyli Lieby małżonków Eibenschützów własnej, celem zaspokojenia wierzytelności firmy Marsano & Prager w Pradze w kwocie 700 zł. w. a. z pn. pod warunkami w edykcie tus. z dnia 9 maja 1895. L. 7200 w Nach. 128, 130 i 131 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonemi.

Tarnów, dnia 3 października 1895.

L. 11323 (7388 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Izaka Kannera w kwocie 50 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nr. k. 61 w Dominikowcach położonej lwh. 59 objętej dłużników Wawrzyńca Hałgasa i spół. własnej na dzień 29 listopada 1895 i na dzień 9 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1124 zł.

Wadyum 113 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. Dr. Sterna w Gorlicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 16 września 1895.

L. 4244 (7387 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobrzycach ogłasza iż celem zaspokojenia pretensyi Powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce rat zaległych pożyczki 250 zł. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 29 listopada 1895 i dnia 3 stycznia 1896 o godzinie 9 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 112 w Dobczycach Mateusza Bartlagi lwh. 1074 Kaspra i Kunegundy Orzechowskich lwh. 1164 Wojciecha i Magdaleny Lichoniów i lwh. 1351 Józefa Krola własnych.

Cena wywołania 1875 zł.

Wadyum 188 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. Registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Pan Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza w Dobczycach ustanowiony.

Dobczyce, dnia 17 lipca 1895.

L. 5988 (7391 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie 2000 zł. w. a. z pn. egzekucyjną licytacyę realności w Sieniawie pod lk. 18 położonej, dłużników: Matysa i Lei Wangów własnej wyk. hip. l. 420 ks. gruntowej gminy Sieniawa objętej dnia 4 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość 6400 zł. przy udzieleniu pożyczki przyjęta.

Zakład wynosi 640 zł. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności mogą być przejrzane w tus. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Władysław Zielonka.

Sieniawa, dnia 19 sierpnia 1895.

L. 21120 (7078 3—3)

C. k. Sąd obwodowy miejsko delegowany w Złoczowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 50 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż a) ciała hipotecznego wykazem hip. l. 192 gminy Olszanica objętego, dłużnika Pańka Huk Ostapyszyna własnego, b) ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 330 gminy Olszanica objętego, dłużnika Fed'ka Prociów własnego i c) ciała hipotecznego, wykazem hip. l. 74 gminy Olszanica objętego, dłużnika Andrucha Chonżuna własnego w tutejszym sądzie w drodze publicznego przetargu na rzecz kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach na dniu 4 grudnia 1895 i na dniu 8 stycznia 1896 każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie rzeczone ciała hipoteczne tylko za cenę wywołania t. j. za cenę szacunkową a) w kwocie 190 zł. b) w kwocie 860 zł. c) w kwocie 1180 zł. lub wyżej tejże, na drugim także niżej ceny wywołania, jednak nie niżej 1/3 części ceny wywołania sprzedane zostaną.

Poręczne 10 prc. ocenienia.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hip. realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych i tych, którymby uchwała rozpisująca licytacyę i różne uchwały zapaść mające wcale nie, lub też wcześnie doręczone nie zostały, ustanowiono adw. Dr. Heynego z zastępstwem adw. Dr. Billeta w Złoczowie.

Złoczów, dnia 3 października 1895.

L. 2073 (7398 3—3)

Dnia 31 października 1895 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biórze podpisanego c. k. zarządu licytacya zapomocą ofert pisemnych na dostawę potrzebnych w r. 1896 artykułów sklepowych.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w zwykłych godzinach urzędowych w biórze podpisanego c. k. zarządu.

C. k. zarząd salinarny.

Wieliczka 22 października 1895.

L. 13529 (7092 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie podaje do wiadomości powszechnej, że celem zaspokojenia a) 1056 zł. jako 23 w dniu 1 września 1893 zapadłej raty z pożyczki 32000 zł. z 6 prc. odsetkami od dnia 1 września 1893 aż do zapłaty bieżącymi i kwotą 10 zł. 56 ct. tytułem 1 prc. prowizyi, b) 1056 zł. jako 24 w dniu 1 marca 1894 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 proc. odsetkami zwłoki od dnia 1 marca 1894 aż do zapłaty bieżącymi i kwotą 10 zł. 56 ct. tytułem 1 prc. prowizyi, c) 1056 zł. jako 25 na dniu 1 września 1894 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 września 1894 aż do zapłaty bieżącymi i kwotą 10 zł. 56 ct. tytułem 1 prc. prowizyi, d) 1056 zł. jako 26 na dniu 1 marca 1895 zapadłej raty z powyższej pożyczki z 6 prc. odsetkami zwłoki od dnia 1 marca 1895 aż do zapłaty bieżącymi i kwotą 10 zł. 56 ct. tytułem 1 prc. prowizyi oraz kosztów egzekucyjnych w kwocie 43 zł. na rzecz c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa dóbr Targowica polna należących do Henryka Edmunda 2 im. Potockiego objętych wykazem hipotecznym l. 430 w biórze III. sądu tutejszego w dwóch terminach a to dnia 5 grudnia 1895 i dnia 9 stycznia 1896 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 87060 zł.

Wadyum 8706 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności dóbr Targowica polna można przejrzeć w registraturze sądu tutejszego.

Niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli Zofii Kalmus, Leona Kalmusa, Heleny Lischka i Chaji Kohn tudzież innych niewiadomych wierzycieli, kuratorem ustanawia się adwokata dr. Lorscha z zastępstwem adw. dr. Buczyńskiego w Stanisławowie.

Stanisławów, 14 września 1895.

L. 14375 (7414 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 118 zł. 25 ct. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w tutejszym sądzie sprzedaż połowy posiadłości whl. 32 gminy Łdziany objętej dłużnika Andrija Kawy własnej na dniu 9 stycznia 1896 i 10 lutego 1896 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 6 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej. Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Didoszak w Kałuszu.

Kałusz, dnia 17 września 1895.

L. 563 (7037 2—2)

Auszug

aus der Kundmachung ad Nr. 563 vom 2 October 1895 wegen Sicherstellung der Abname von Bettensorten- und Säcke-Hadern im Bereiche des 11 Corps für das Jahr 1896.

Diese Verhandlung wird am 4 November 1895 um 10 Uhr Vormittags im Amtslokale des k. u. k. Militär-Betten-Magazins in Lemberg, Zyblikiewicz Gasse Nr. 31 abgehalten, bei welcher schriftliche und mündliche Anbote angenommen werden.

Schriftliche Offerte sind mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehen; die mündlichen Offerenten müssen dagegen den Urkunden-Stempel von 1 Gulden ö. W. beibringen.

Allen Offerten ist das festgesetzte Vadium beizuschliessen.

Nähere Bedingungen können beim k. u. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg eingesehen werden und sind auch in der vollinhaltlichen Kundmachung ad Nr. 563 vom 2 October 1895 welche in diesem Blatte Nr. 235 vom 12 October l. J. enthalten ist, zu ersehen.

K. u. k. Militär-Betten-Magazin in Lemberg.

Lemberg, am 9 October 1895.

L. 9500 (7411 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy Oszczędności m. Białej do Wojciecha i Heleny Zajęców w kwocie 700 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 15 listopada 1895 i 20 grudnia 1895 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya realności pod lwh. 130, 77 i 121 w Karniowicach położonej Wojciecha i Heleny Zajęców własnej.

Cena wywołania 1230 zł., wadyum 123 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu; kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński w Chrzanowie z substytucyą adw. dr. Józefa Kremera.

Chrzanów, dnia 1 sierpnia 1895.

L. 5399 (7409 2—3)

Dnia 26 listopada i 31 grudnia 1895 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. publiczna sprzedaż 3/6 części realności whl. 53 ks. gr. gm. Okocim objętej, Błażeja Disa własnej na rzecz Mojżesza Krautera celem zaspokojenia sumy 135 zł. aw. z pn. po strąceniu upłaconych 130 zł.

Cena wywołania 1262 zł. 50 ct.

Wadyum 127 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. not. w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 sierpnia 1895.

L. 11324 (7436 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Jakóba Friedmana w kwocie 110 zł. publiczną egzekucyjną sprzedaż połowy realności pod Nr. k. 277 w Gorlicach położonej, ciało hip. lwh. 207 objęte stanowiącej własność nieobjętej masy Izraela Mendla Sterna będącą, na dzień 5 listopada 1895 i na dzień 3 grudnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 515 zł.

Wadyum 51 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Sleczkowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gorlice, dnia 16 września 1895.

Zu Nr. 6.249.

A V I S O.

Von der Militär-Verwaltung werden 5.400 Metercentner Hafer und 3.700 Metercentner Roggen für das Militär-Verpflegs-Magazin in Stryj nach kaufmännischer Usance beschafft.

Die Abstellung hat ab Stryj zu erfolgen.

Nach Wahl und Anforderung der Militär-Verwaltung ist ein Theil des Hafers beim Verpflegs-Filial-Magazin in Sambor einzuliefern.

(7424)

DONIESIENIE.

Zarząd wojskowy ma zakupić zwyczajem kupieckim 5.400 metrycz. cetnarów owsa i 3700 metrycz. cetnarów żyta dla wojskowego prowiantowego magazynu w Stryju.

Odstawa ma nastąpić w Stryju.

Co do wyboru i żądania zarządu wojskowego ma się pewna część owsa do prowiantowego fil. magazynu w Samborze dostarczać.

im Monate w miesiącu		Roggen żyta	Hafer owsa
		Metercentner — cent. metr.	
December (Grudniu)	1895	600	900
Jänner (Styczniu)	1896	600	900
Februar (Lutym)		600	900
März (Marcu)		600	900
April (Kwietniu)		600	900
Mai (Maju)		700	900
Zusammem		3.700	5.400

1. Die bezüglichen deutlich abgefassten Verkaufsanträge, welche an kein kürzeres als ein Impegno von 14 Tagen gebunden sein dürfen, müssen bis längstens 15 November 1895 um 10 Uhr Vormittags bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl im versiegelten Couvert, mit der Bezeichnung Verkaufs-Antrag auf Roggen und Hafer versehen, eingebracht werden — Die Verkaufs-Anträge sind, wenn sie auch früher eingebracht werden sollten, mit dem vorbenannten Tage zu datieren und mit einer 50 Kreuzer Stempelmarke zu versehen.

2. Der Intendenz unbekannte Unternehmer haben zu Veranlassen, dass über ihre Solidität und Leistungsfähigkeit ein Zeugniss u. z. wenn sie protocollierte Firmen haben, von der Handels- u Gewerbekammer, sonst aber von der zuständigen k. k. politischen Behörde auf ämtlichem Wegen, u. z. spätestens am Verhandlungstage selbst bei der Intendanz des 10. Corps in Przemyśl einlange.

3. Verkäufer, welche der Einkaufs-Commission nich hinlänglich bekannt sind, haben weiters die Erfüllung der eigegangenen Verpflichtung durch den Erlag einer Caution in der Höhe von 10 Procent des nach den genehmigten Preisen entfallenden Wertes der erstandenen Lieferung zu versichern. Diese Caution hat der Verkäufer mit dem Schlussbriefe beizubringen.

4. Die Abstellung der Artikel hat franco Depot des vorgenannten Verpflegs-Magazins nach Weisung desselben zu erfolgen. Betreffs der in einzelnen Monaten etwa ab Depot des Verpflegs-Filial-Magazins in Sambor abzustellenden Hafermengen wird der Verkäufer spätestens 14 Tage vorher avisiert werden.

5. Im Offerte muss die Provenienz der angebotenen Frucht immer angegeben werden.

6. Für die Abstellung kann die Begünstigung des Militär-Tarifes im Rückvergütungswege in Anspuch genommen werden, jedoch ist dies im Verkaufbrief zu bedingen, für welchen Fall die Provenienz der Lieferungs-quantitäten wo möglich nach den Bezugsorten zu spezificieren kommt.

7. Die Vorleihung ärarischer Säcke kann nur ausnahmsweise und wenn dies im Verkaufs Antrage Bedungen und absolut nur gegen Entrichtung der Leigebühr zugestanden werden.

8. Der Roggen und Hafer muss die für die Verpflegung des k. u. k. Heeres vorgeschriebene Qualität haben.

9. Eie näheren Bedingungen, welche den Kaufabschlüssen zur Grundlage zu dienen haben sind dem bei der Corps-Intendanz, sowie bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj während der gewöhnlichen Amtsstunden zu Jedermanns Einsicht aufliegenden Usancen-Hefte vom 15 August 1895 zu entnahmen.

10. Die Verkäufer müssen im Verkaufs-Antrage und im Schlussbriefe ausdrücklich anführen, dass ihnen dass erwähnte Usancen-Heft vom 15. August 1895 seinen vollen Inhalte nach bekannt ist, und dasselbe, soweit es nicht durch vorstehende Bestimmungen modificiert wird, in allen Punkten für die Abwickelung dieses Geschäftes massgebend bleibt.

11. Die Bezahlung erfolgt für jene Partien, welche bis Ende Dezember 1895 zur Einlieferung gelangen, im Laufe des Monats Jänner 1896, für die weiteren Lieferpartien nach deren Abstellung.

12. Die erforderlichen Quittungsstempel trägt das Aerar.

13. Gemeinden, Producenten ung landwirtschaftliche Corporationen geniesen besondere Begünstigungen und Erleichterungen, welche bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jaroslau, Rzeszów und Stryj sowie bei der Intendanz des 10 Corps ein gesehen werden können.

Przemyśl, am 16. October 1895

Von der k. u. k. Intendanz des 10. Corps.

1. Dotyczące dokładnie ułożone podania cen sprzedaży, które nie powinne na krótszy termin zobowiązywać jak 14 dni, mają być oddane w zapieczętowanej kopercie z napisem: „podanie cen sprzedaży na żyto i owies" najdalej do 15 listopada 1895 o gd. 10 przed południem w Intendanturze 10 Korpusu w Przemyślu. Podania cen sprzedaży mają być także w razie wcześniejszego nadesłania, datowane z dnia zwyż wymienionego i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct.

2. Przedsiębiorcy, którzy Intendanturze nie są znani, mają się o to postarać, aby świadectwo o ich rzetelności i możności dostawy, w razie, jeżeli mają protokołowaną firmę, przez dotyczącą Izbę handlowo-przemysłową w każdym innym razie przez dotyczącą władzę polityczną w drodze urzędowej i to najpóźniej do zwyż oznaczonego dnia rozprawy do Intendantury 10 Korpusu w Przemyślu przesłane zostało.

3. Przedsiębiorcy, którzy zakupnej komisyi nie są dostatecznie znani, mają zapewnić spełnienie swego zobowiązania przez złożenie kaucyi w wysokości 10 procent wartości całej nabytej dostawy. Tę kaucyę ma przedsiębiorca złożyć przy spisaniu listu ugodowego (Schlussbrief).

4. Odstawa artykułów ma się odbyć franko składy zwyż wymienionych prow. magazynów. Co do odstawy w niektórych miesiącach do wojskowego prowiantowego filialnego magazynu w Samborze będzie każdy sprzedający najmniej 14 dni naprzód uwiadomiony.

5. W ofercie musi być zawsze podana proweniencya oferowanego zboża.

6. Przy odstawie można się na kolejach posługiwać taryfą wojskową, za wynagrodzeniem zwrotnem jeżeli już w podaniu ten warunek się stawia; w takim razie musi proweniencya pojedynczych partyj o ile możności przez określenie miejsc dostawy być oznaczona.

7. Wypożyczanie wojskowych worów może być tylko wyjątkowo i tylko wtedy, jeżeli w podaniu jest zwarunkowanem i li tylko za opłatą kwoty wypożyczalnej dozwolone.

8. Żyto i owies musi mieć przepisaną dla wyżywienia c. i k. wojska dobroć.

9. Bliższe warunki, które tym kupcom za podstawę służyć mają, są w zeszycie warunków z dnia 15 sierpnia 1895 zawarte. Ten zeszyt warunków sprzedaży sposobem kupieckim (Usancen-Heft) może przez każdego w intendanturze, jakoteż w prowiantowych magazynach w Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie i Stryju podczas zwykłych godzin urzędowych być przejrzanym.

10. Przedsiębiorcy muszą w podaniu cen sprzedaży i w liście ugodowym (Schlussbrief) wyraźnie oświadczyć, że zwyż wymieniony zeszyt warunków sprzedaży (Usance-Heft) z dnia 15 sierpnia 1895 w całości znają i że tenże zeszyt, o ile zwyż podane bliższe określenia tegoż doniesienia treści warunków w tymże zeszycie zawartych nie znoszą, we wszystkich punktach dla załatwienia tej sprzedaży jest obowiązującym.

11. Zapłata nastąpi za ilości odstawione do końca grudnia 1895 r. w miesiącu styczniu 1896 r. a za wszystkie dalsze partye po ich odstawie.

12. Wydatki za stemple na kwity ponosi wojskowość.

13. Gminom, producentom i stowarzyszeniom rolniczym przyznanemi będą pewne osobne uwzględnienia i ułatwienia, które w biórze intendantury c. i k. 10. korpusu w Przemyślu jak i w magazynach zaopatrzenia wojska w Przemyślu, Jarosławiu, Rzeszowie i Stryju przez strony interesowane przejrzane być mogą.

Przemyśl, dnia 16 października 1895.

Z c. i k. Intendantury 10. Korpusu.

L. 5605 (7437 1—3)

W tutejszym c. k. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 listopada 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 grudnia 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. kons. 54 według wykazu hipot. 650 i 652 gm. kat. Halicz Jana i Anny Malinowskich własnej, na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej śp. Eustachego Burskiego występującej pto 185 zł. z pn.

Cena wywołania 3970 zł., wadyum 397 zł. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Tytusa Przesmyckiego ck. notaryusza w Haliczu.

Halicz, dnia 25 czerwca 1895.

L 10176 (7440 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa ochrony mniejszej własności ziemskiej w Mielcu w kwocie 131 zł. odbędzie się w sądzie dnia 19 listopada 1895 i dnia 23 grudnia 1895 o 10 rano ponowna egzekucyjna sprzedaż połowy realności lwh. 107 gm. Sadkowa góra dłużnika Jana Pereta własnej.

Cena wywołania 465 zł.

Wadyum 46 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 13 września 1895.

Konkursa.

L. 61209 (7371 3—3)

W celu nadania trzech stypendyów po czterdzieści (40) zł. wa. rocznie z fundacyi dra Antoniego Kaczkowskiego dla dzieci uczęszczających do szkół ludowych ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya z niniejszej fundacyi są przeznaczone dla dzieci obojga płci z prawego łoża, liczących przynajmniej siedm lat uczęszczających do szkół ludowych w Kutach lub innej miejscowości, nie wyżej jak do czwartej klasy, a wykazujących ubóstwo, w razie zaś jeżeli już do szkoły uczęszczały, także należyty postęp w naukach i nienaganne zachowanie się.

Pierwszeństwo między dziećmi mającemi tę kwalifikacyę mają krewni śp. fundatora, a to w pierwszym rzędzie potomkowie śp. fundatora w prostej linii, następnie inni krewni po mieczu, a wreszcie dzieci spokrewnione z śp. fundatorem po kądzieli.

W braku krewnych posiadających wymaganą kwalifikacyę mogą się o niniejsze stypendya ubiegać dzieci ubogich mieszczan w Kutach.

Pobór stypendyum trwa z reguły do ukończenia czwartej klasy ludowej, może być jednak przedłużony celującemu stypendyście pod pewnymi warunkami aż do ukończenia gimnazyum, a celującej stypendystce na czas oznaczony w każdym wypadku z osobna wcelu dalszego kształcenia się w jakimkolwiek zawodzie, tudzież najdłużej na trzy lata stypendyście, który po ukończeniu IV klasy ludowej kształci się praktycznie w rzemiośle lub handlu.

Prawo nadawania niniejszych stypendyów służy osobno w tym celu ustanowionej radzie zawiadowczej, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada r. b. włącznie i załączyć do nich metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, dowody że dziecko ubiegające się o stypendyum pochodzi z rodziny śp. fundatora, albo też jest dzieckiem ubogich mieszczan w Kutach, a ewentualnie jeżeli uczęszczało już do szkoły, także ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, d. 16 października 1895.

L. 66565 (7370 3—3)

W celu nadania stypendyum z fundacyi śp. ks. Tomasza Kiełbusiewicza o rocznych 200 zł. wa. ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendyum to otrzymać i pobierać mogą uczniowie krajowych szkół gimnazyalnych, realnych lub rolniczych, wykazujący pokrewieństwo z fundatorem śp. ks. Tomaszem Kiełbusiewiczem rzym. katolic. plebanem w Dzikowcu. Z pomiędzy dwóch lub więcej ukwalifikowanych kandydatów służy pierwszeństwo temu, który odznacza się nad innych pilnością i dobrem zachowaniem się.

Prawo nadawania tego stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Podania należy wnosić za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi szkolnej do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 15 listopada br. i załączyć do nich metrykę urodzenia, świadectwo szkolne z ostatniego półrocza, świadectwo ubóstwa i dowody pokrewieństwa z śp. fundatorem.

Z Wydziału krajowego

Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 19 października 1895.

L. 3079 (7392 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada dozorcy więźni z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% od tejże płacy i umundurowaniem.

Podania o tę, względnie o mogących się opróżnić więcej posad dozorców więźni, ułożone w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1892 l. 98 dz. u. p. wnieść należy do 4 grudnia 1895 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 19 października 1895.

L. 2491 (7380 3—3)

Celem obsadzenia opróżnionej przy ck. sądzie obwodowym w Rzeszowie posady dozorcy więźni z roczną płacą 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% od tejże płacy i umundurowaniem rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 20 listopada 1895.

Podania o tę posadę wnieść należy w terminie oznaczonym do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, dnia 17 października 1895.

L. 74013 (7421 2—3)

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę zastępcy prowadzącego metryki izraelickie na okręg metrykalny lwowski, obejmujący obręb polityczny gminy miasta Lwowa z siedzibą we Lwowie.

Według § 3 rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych wydanego w porozumieniu z Wysokiem c. k. Ministerstwem sprawiedliwości, wyznań i oświecenia z dnia 15 marca 1875 l. 12944 nadaną być może ta posada kompetentowi, który jest:

a) własnowolnym,

b) wyznania mojżeszowego,

c) obywatelem państwa austryackiego z krajów w Radzie państwa reprezentowanych,

d) zamieszkałym we Lwowie, gdyby zaś we Lwowie nie mieszkał winien w razie otrzymania tej posady we Lwowie stale się osiedlić,

e) obznajomionym dokładnie z językami krajowemi,

f) wolnym od takich zajęć, któreby go zmuszały do częstego wydalania się z miejsca zamieszkania.

Według § 4 powołanego rozporządzenia winien ubiegający się o tę posadę wnieść własnoręcznie pisaną prośbę i wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, tudzież, że złożył wymagany do uzyskania tej posady egzamin, lub gdyby nie mógł wykazać się urzędowem poświadczeniem z odbytego egzaminu, ma zobowiązać się do poddania się egzaminowi w Magistracie miasta Lwowa.

Odnośne podania należy wnieść do Magistratu kr. st. miasta Lwowa najdalej do dnia 15 listopada 1895.

Magistrat król. stoł. miasta

Lwów, d. 7 października 1895.

L. 220 (7426 2—2)

Pisarz dla urzędu ksiąg gruntowych od 1 listopada 1895 potrzebny.

Płaca 30 zł. miesięcznie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kulików, 19 października 1895.

L. 947 (7423 1—3)
Celem stałego obsadzenia następujących stałych ewentualnie tymczasowych posad nauczycielskich rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem 6 tygodniowym od dnia ogłoszenia:
I. Przy 4 klasowej szkole mięszanej w Brzostku z językiem wykładowym polskim jedna posada nauczyciela starszego z roczną płacą w kwocie 450 zł. i 10 prc. dodatkiem na mieszkanie.
II. Przy 1 klasowych szkołach w 1 Dembowej, 2. Siedliskach Bogusz, 3. Dąbiu z roczną płacą w kwocie po 300 zł. i przy jednoklasowej szkole w miasteczku Jodłowej z roczną płacą w kwocie 450 zł. oraz wolnem pomieszkaniem, z językiem wykładowym polskim.
Ubiegający się o powyższe posady kandydaci (tki) mają wnieść należycie udokumentowane podania zaopatrzone w przepisaną tabelę kwalifikacyjną za pośrednictwem Władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Pilźnie.
Podania opóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe nie będą uwzględnione.
Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Pilzno, d. 20 października 1895.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Upadłości.

L. 10217 (7402 2—3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zamianował na podstawie wyboru przez wierzycieli masy konkursowej Pinkasa i Chaji Sternschussów na dniu 25 września 1895 dokonanego, stosownie do wniosku komisarza konkursowego Herscha Grünsteina z Rzeszowa stałym zarządcą masy konkursowej Pinkasa i Chaji Sternschussów, zaś Natana Kannera z Rzeszowa tegoż zastępcą.
Rzeszów, 10 października 1895.

L. 372 (7445)
W celu zbadania przedłożonych przez zarządcę Dominika Marcichowa podaniem de praes 18 czerwca 1895 l. 372 rachunków z zarządu masy rozbiorowej Michała Krämera w Reichenbachu za czas od 1 czerwca 1894 do 7 czerwca 1895 przez wydział wierzycieli tudzież celem powzięcia uchwały przez wydział i ogół wierzycieli na przedstawienie byłego zarządcy Izydora Pruchniku względem złożenia 5% odsetek od sumy 140 zł. aw. wyznacza się termin w biurze Naczelnictwa Sądu tutejszego na dzień 13 listopada 1895 o 10 godz. rano i o tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli z tem, że mogą złożone rachunki przejrzeć i swoje uwagi poczynić.
Szczerzec, 29 września 1895.

Kuratele.

L 6200 (7444 1—3)
Fed Kulczycki z Woziłowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem ustanowiony Michał Dżerdż z Woziłowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Potok złoty, 17 lipca 1895.

L. 4544 (7439 1—3)
Franciszka Foltyna z Bujakowa uznano umysłowo niedołężnym.
Kuratorem dla niego Augustyna Kałata z Bujakowa ustanowiono.
Kęty, 6 sierpnia 1895.

L. 6795 (7416 1—3)
Franciszek Kubit współwłaściciel realności l. wyk. hip. 105 w Polance uznany umysłowo chorym, a kuratorem tegoż ustanowiono Tomasza Kaszę z Polanki.
C. k. Sąd powiatowy.
Krosno, 2 lipca 1894.

Księgi gruntowe.

L. 4324 (7447 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce ogłasza, że na żądanie Franciszka Sendorka z Grabia przeprowadzono dochodzenie przygotowawcze względem uzupełnienia księgi gruntowej gminy Grabie co do parceli gruntowej l. 532 niewpisanej dotąd do ksiąg gruntowych i że odnośny arkusz posiadłości wraz z protokołem dochodzeń w tutejszym sądzie przejrzeć można.
Do wniesienia zarzutów przeciw temu arkuszowi wyznacza się termin na dzień 15 listopada 1895 i wzywa się wszystkich, by zarzuty swe do tego dnia pisemnie lub ustnie zgłosili.
Wieliczka, 5 października 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43688 (7385 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Leiba Halperna, że przeciwko niemu wniosła do tut. sądu firma: „Louis Hessel et Comp." przez adwok. dr. Karola Łepkowskiego skargę o zapłacenie kwoty 36 zł. 5 ct. w. a. na którą wyznaczono termin na dzień 25 listopada 1895 i że dla niego ustanowiony został w tej sprawie kuratorem ad actum adwok. dr. Tadeusz Kwieciński w Krakowie i wzywa się go, ażeby wymienionemu kuratorowi swojemu udzielił potrzebnych informacyj, gdyż w przeciwnym razie ujemne skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Kraków, 8 października 1895.

L. 7515 (7399 3—3)
Wyrokiem Trybunału Sądu przysięgłych w Wadowicach z dnia 4 czerwca 1895 skazanym został Antoni Hubert rodem z Choczni powiatu Wadowickiego przynależny rzekomo do Krakowa, lat 42 liczący, ślusarz maszynowy za zbrodnię oszustwa popełnioną przez to, że znalezione przezeń w r. 1894 pieniądze w sumie powyżej 300 zł. a przez niewyśledzonego dotychczas właściciela zgubione, rozmyślnie ukrył i sobie przywłaszczył.
Tegoż niewiadomego właściciela zawiadamia się, że wymienionemu skazanemu odebrano kwotę 261 zł wa. z owej znalezionej gotówki prawdopodobnie pochodzącą oraz kosztowności i bieliznę, które za pieniądze z owej gotówki zakupił i wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od dnia w którym niniejszy edykt po raz trzeci będzie ogłoszony do tutejszego sądu obwodowego się zgłosił i swe prawo własności udowodnił, gdyż po upływie zakreślonego terminu wymieniona gotówka oraz cena kupna ze sprzedaży nadmienionych kosztowności i bielizny uzyskana, złożoną zostanie po myśli § 379 pk. do kasy rządowej.
C. k. Sąd obwodowy.
Wadowice, dnia 12 października 1895.

L. 15243 (7345 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Abrahama Hunderta przeciw Pawłowi i Józefie Ławrów pto 75 zł. wa. ustanowił kuratorem dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych a to dla Pawła Ławrowa adw. dr. Jurczenkę, zaś dla Józefy Ławrów adw. dr. Kraśnickiego i doręczył tymże nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.
Kołomyja, 14 września 1895.

L. 43687 (7384 3—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Herscha Leiba Halperna, że przeciwko niemu wniosła do tut. sądu firma Louis Hessel et Comp. przez adwokata dra Karola Łepowskiego skargę o zapłacenie kwoty 46 zł. 4 ct. w. a., na którą wyznaczono termin na dzień 25 listopada 1895 r. i że dla niego ustanowiony został w tej sprawie kuratorem ad actum adw. dr. Tadeusz Kwieciński w Krakowie, i wzywa się go, ażeby wymienionemu kuratorowi swojemu udzielił potrzebnych informacyj, gdyż w przeciwnym razie ujemne skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Kraków, 8 października 1895.

L. 9045 (7347 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie na skutek podania de praes. 31 sierpnia 1895 l. 9045 przez Zallela Vortrefflicha i spóln. wniesionego o uznanie sumy 45 zł. na rzecz niewiadomych z życia i miejsca pobytu Maryanny i Antoniny Opolskich w stanie biernym realności lwh. 111 i 474 gm. Rzeszów zaintabulowanej za umorzoną wdraża po myśli § 118 uk. postępowanie edyktalne i wzywa Maryannę i Antoninę Opolskie, ażeby w ciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu z pretensyami swoimi do tejże kwoty w tutejszym sądzie się zgłosiły, po upływie bowiem tego terminu kwota ta umorzoną i ze stanu biernego powyższych realności wykreśloną zostanie.
Rzeszów, 3 października 1895.

L 14192 (7283 3—3)
Niewiadomego z miejsca pobytu Fabia na Kroka zawiadamia się, że w sprawie powiat. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie przeciw niemu pto 80 zł. z pn. ustanowiono dla niego kuratorem p. Emila Witkiewicza z Brzozowa, któremu wyrok z dnia 19 lipca 1895 l. 8668 się doręcza i któremu potrzebne informacye udzielić ma, gdyż inaczej złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, 8 października 1895.

L. 36149 (7363 3—3)
C. k. Sąd pow. miej. deleg. S. I. we Lwowie zawiadamia, że 3 marca 1895 zmarł w Tyrnau Józef Tarnawski.
Gdy spadkobiercy nie są wiadomi ani z nazwiska, ani z życia, przeto wzywa się wszystkich, którzy z jakiegokolwiek tytułu mają zamiar do spadku tego się zgłosić, aby w ciągu 1 roku od daty niniejszego edyktu licząc swe prawa do spadku zgłosili i oświadczenie do tegoż spadku wnieśli, gdyż inaczej spadek, dla którego kuratorem adw. dr. Margasz we Lwowie ustanowiony został, tylko ze zgłaszającymi się spadkobiercami przeprowadzony będzie, zaś nieobjęta część spadku lub gdyby do takowego nikt się nie zgłosił, cały spadek jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa wydany zostanie.
Lwów, d. 19 maja 1895.

L 16247 (7268 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Stowarzyszenia kredytowego dla handlu i przemysłu w Śniatynie przeciw Wolfowi Intner o 147 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Wolfa Intnera adw. dr. Zipsera kuratorem z substytucyą adw. dr. Rittigsteina i doręczył kuratorowi adw. dr. Zipserowi nakaz zapłaty z 24 sierpnia 1895 l. 14346 dla Wolfa Intnera przeznaczony.
Kołomyja, 28 września 1895.

L. 20367 (7271 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze powoda Izraela Selmana Lewkowicza o własność wynagrodzenia propinacyjnego z Pustki miotłowskiej etc. dla współpozwanej niewiadomej z pobytu Doby Lewkowicz kuratorem adw. dr. Bronisława Gałeckiego, tegoż substytutem adw. dr. Adolfa Ringelheima i ogłasza to tym edyktem.
Tarnów, 10 października 1895.

L. 11681 (7418 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Abrahama Eliasza 2 im Landera, że na prośbę Roberta Barańskiego zezwolił rezolucyą z dnia 20 października 1895 l. 11681 celem zabezpieczenia jego wierzytelności wekslowej w kwocie 1000 zł., pochodzącej z wekslu z daty Lisko dnia 16 sierpnia 1895 na tymczasową egzekucyę ruchomości i na zapowiedzenie kaucyi z dzierżawy rzeźni miejskiej w Lisku tudzież dodatku gminnego do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w Lisku w urzędzie gminnym w Lisku, wreszcie kaucyi dla zabezpieczenia dzierżawy prawa poboru podatku konsumcyjnego od rzezi bydła w okręgu Liskim w e. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Sanoku przez niego złożonej.
Kuratorem zamianowano Józefa Bielaka w Lisku, któremu rezolucyę z dnia 20 października 1895 l. 11681 doręczono.
Wzywa się tedy Abrahama Eliasza Landera, aby co do obrony swych praw z tym kuratorem się porozumiał, gdyż inaczej skutki zaniedbania sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Lisko, 20 października 1895.

L. 15087 (7407 2—3)
C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Kołomyi zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mechla Sternhela, że Fedor Skromiuk wytoczył przeciw niemu pozew de praes. 25 czerwca 1895 l. 15087 o uznanie egzekucyi z tus. ugody z 20 czerwca 1891 l. 8857 za zgasłą, lub zapłacenie 50 zł. wa. i wzywa go, by celem sporządzenia obrony, dla której termin na 18 września 1895 godz. 9 rano wyznaczono, ustanowionemu dla niego kuratorowi w osobie adw. dr. Daniłowicza w Kołomyi udzielił potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowił.
Kołomyja, 7 sierpnia 1895.

L. 5298 (7448 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Nalepkę, iż przeciw niemu wniósł Dawid Hirsch pozew o zapłacenie kwoty 20 zł. na który do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 5 listopada 1895 o godz. 8 rano wyznaczony został.
Wzywa się zatem Józefa Nalepkę, aby do rozprawy stawił się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Wantuchem z Burzyna.
Tuchów, d. 6 sierpnia 1895.

L. 9119 (7443 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Antoninę Kasperek, że Abraham Huttman wniósł przeciw niej skargę pod dniem 22 sierpnia 1895 l. 9119 o zapłacenie sumy 3 zł. w. a.
Na tę skargę wyznaczono w tutejszym c. k. sądzie termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 5 listopada 1895 o godzinie 9 rano ustanawiając dla pozwanej kuratorem dra Marcina Kozłeckiego z Nowego Targu, któremu pozwana ma dostarczyć środków dowodowych do obrony.
C. k. Sąd powiatowy.
Nowy Targ, d. 2 października 1895.

L. 4594 (7227 1—3)
W sprawie karnej przeciw Janowi Czołdykowi o kradzież, znaleziono przy obwinionym Janie Czołdyku, Czułdyku vel Czondyku także bezprawnie nazwiska bądź Jana Zajączkowskiego, bądź Jana Kruczkowskiego przybierającego, gotówkę w rozmaitych banknotach w kwocie 295 zł. 30½ ct.
Wzywa się zatem właściciela, aby się zgłosił w przeciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu w pismach publicznych i aby swoje prawo własności wykazał.
C. k. Sąd obwodowy.
Jasło, d. 12 października 1895.

L. 38420 (7427 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Macieja Łubieńskiego, iż uchwałą z dnia 11 października 1895 l. 38420 dozwolono na rzecz Włodzimierza hr. Baworowskiego celem zaspokojenia sumy 5000 zł. w. a z pn. przymusowej sprzedaży realności pod lk. 199 dz. V w Krakowie, względnie rozszerzenia rozpisanej uchwałą do l. 34560|95 przymusowej sprzedaży tej realności i że w celu doręczenia tejże uchwały ustanowiony dla niego kuratora ad actum w osobie adw. dr. Karola Łepkowskiego.
Kraków, d. 11 października 1895.

L. 11342 (7435 1—3)
W sporze drobiazgowym dra Emila Psarskiego przeciw Marcinowi Owsianemu i Teresie Owsianej z miejsca pobytu niewiadomym o 31 zł. 55 ct. ustanawia się dla tych pozwanych kuratorem adw. dra Datkę z Dąbrowy, i do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego wyznacza się termin na dzień 12 listopada 1895 o 9 rano.
Dąbrowa, d. 8 października 1895.

L. 8635 (7441 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Padawera, iż Abraham Anisfeld przeciw niemu skargę o 28 zł. wniósł, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie Lezera Padawera, termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 18 listopada 1895 o 9 rano wyznaczonym został.
Mielec, d. 2 sierpnia 1895.

L. 7229 (7449 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Krogulskiego z Tuchowa, iż przeciw niemu wniósł Tomasz Krogulski pozew o zapłacenie kwoty 77 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na 14 listopada 1895 o godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się Józefa Krogulskiego, aby do rozprawy stawił się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Krogulskim z Tuchowa.
Tuchów, d. 21 września 1895.

L. 5512 (7389)
C. k Sąd powiatowy w Przemyślanach uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Pitwaka, że podaniem 22 kwietnia 1895 do l. 5512 wniósł przeciw niemu Józef Oczkowski z przystąpieniem Michała Pitwaka pozew o własność pgr. 1520/1 w Kimirzu lub zapłatę 200 zł., i na prośbę powoda dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Pitwaka kuratorem Antoniego Bileckiego z Przemyślan ustanowiono, z którym co do obrony swych praw porozumieć się winien, następstwa bowiem zaniedbania obrony sam sobie przypisać będzie winien.
Przemyślany, d. 1 sierpnia 1895.

L. 21594 (7420 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Sane Hochmana, że Uscher Lauterbach podał przeciw niemu i Lei Hochman pozew o zapłatę 43 zł 78 ct., na który do rozprawy drobiazgowej termin na 30 października 1895 godzinę 9 rano wyznaczono, ustanawiając kuratorem jego dr. Rabinowicza adwokata w Stryju i wzywa onegoż do udzielenia kuratorowi informacyi lub ustanowienia innego zastępcy.
Stryj, 2 października 1895.

L. 17294 (7346 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi z powodu prośby Mojżesza Thaua wdraża postępowanie amortyzacyjne dwóch książeczek wkładkowych Stowarzyszenia dla kredytu i oszczędności w Kołomyi na imię Mojżesza Thana wystawionych a to Nr. 953 na 104 zł. 12 ct. i Nr. 308 na 51 zł. 25 ct. w. a. opiewających, które podczas wielkiego pożaru w Kossowie miały zaginąć, ewentualnie stać się pastwą płomieni i wzywa wszystkich w których ręku te książeczki wkładkowe znajdować się mogą i poleca tymże, aby takowe w ciągu jednego roku, 6 tygodni i trzech dni od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej tem pewniej tut. sądowi obwodowemu zaprodukowali, ile że w razie przeciwnym po bezskutecznym upływie tego terminu takowe uznane będą jako nieważne i jako nieobowiązujące Stowarzyszenie dla kredytu i oszczędności w Kołomyi.
Kołomyja, 3 grudnia 1894.

L. 7645 (7417 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika br. Graeve, że Adam Śmiglewski wniósł przeciw niemu pozew de pr. 2 sierpnia 1895 l. 7645 o rozwiązanie kontraktu z daty Krosno 17 grudnia 1877 tudzież o wykreślenie praw w poz. 11 i 12 karty C. wyk. hip. 34 ks. gr. gminy kat. Krościenko niżne wpisanych, i że kuratorem dla niego ustanowiono dr. Feliksa Czajkowskiego adw w Krośnie, termin do obrony wyznaczono na dzień 26 listopada 1895.

Wzywa się zatem Ludwika br. Graeve, aby przed terminem udzielił kuratorowi stosownych informacyj, lub ustanowił sobie innego pełnomocnika, w przeciwym bowiem razie szkodliwe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, d. 18 sierpnia 1895.

L. 11596 (7404 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadome Karolinę Zbrożek i Maryę Zbrożek, że w sprawie egzekucyjnej Lazora Nebenzahla prawonabywcy Rozy Rozenberg przeciw masie spadkowej Dominika Zbrożka o 720 zł. w. a. z pn. zarządził tusądową uchwałą z dnia dzisiejszego do l. 11596 egzekucyjne oszacowanie realności wykazem hipotecznym l. 118 ks. gr. gm. katastr. Sambor dzieln. Przemyska objętej, na imię dłużnika Dominika Zbrożka a względnie tegoż masy spadkowej zapisanej na terminie dnia 12 listopada 1895 o godz. 10 przed południem, że egzemplarze tej uchwały dla nich przeznaczone doręczył ustanowionemu im kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Chmielewskiemu ze substytucyą tutejszego adw. dr. Brylińskiego, oraz wzywa wymienione egzekutki, aby udzieliły ustanowionemu kuratorowi dokładnej informacyi do bronienia ich praw w tej sprawie potrzebnej, lub innego zastępcę sobie obrały, i sądowi tutejszemu wymieniły, inaczej bowiem prawne skutki z zaniedbania tego wynikłe same sobie przypiszą.

Sambor, 24 sierpnia 1895.

L. 15979 (7400 2—3)

Floryan Obmiński ma jako notaryusz w Zmigrodzie, tamże urzędowanie z dniem 26 października 1895 zaprzestać i dnia 27 października 1895 urząd notaryusza w Starym Sączu objąć.

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego.

Kraków, 22 października 1895.

(7394 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania Jana Gnoińskiego de pr. 27 sierpnia 1895 l. 49070 w sprawie Jana Gnoińskiego przeciw gminom Wolica Komarowa i Komarów z Horodelcem i tow. o zakaz wykonywania aktów posiadania dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła Łozińskiego, Aleksandra Szklanki i Parańki Szklanka kuratorem adw. dr. Kość Lewicki z zastępstwem adw. dr. Andrzeja Kossa ustanowiony został i tus. uchwała z dnia 15 czerwca 1895 l. 32359 dla wyż wymienionych przeznaczona, do rąk pierwszego doręczona.

Wzywamy niniejszym edyktem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Pawła Łozińskiego, Aleksandra Szklankę i Parańkę Szklanka, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosili i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyli, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 5 października 1895.

L. 7950 (7302 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, iż zarządził z dniem dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firmy „Młyn amerykański w Dymarce masy spadkowej ś. p. Zdzisława hr. Tyszkiewicza„ z tem oznajmieniem, że firmę tę podpisywać będzie zarządca masy spadkowej Janusz hr. Tyszkiewicz w ten sposób, że pod wypisanemi lub stampilią wyciśniętemi słowami „Zarząd młyna w Dymarce“ podpisze swoje imię i nazwisko „Janusz Tyszkiewicz“.

Rzeszów, 26 września 1895.

L. 20848 (7382 2—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Markusa Schleimera, że na prośbę firmy J. M. Preminger & B. Kornblüh wydano przeciw niemu na dniu 17 sierpnia 1895 nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. Majeranowskiemu z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe sam sobie przypisze.

Stanisławów, 5 października 1895.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich